

# REPUBLIKA

LÓDŹ, CZWARTEK, 6 MARCA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 64

## Tardieu przed parlamentem.

**W czasie odczytywania deklaracji rządowej z ław lewicy padały okrzyki: — „Do dymisji!” — Burza w izbie deputowanych. Rząd będzie działał w duchu unji republikańskiej.**

Paryż, 5 marca.

Po przywróceniu spokoju Tardieu do końca czytania deklaracji, którą większość centrum i prawicy przyjęła frenetycznymi oklaskami.

Premier zażądał natychmiastowej dyskusji nad interpelacjami w sprawach ogólnej polityki rządu oraz składu gabinetu.

Socjalista Frossard, powitany oklaskami swoich przyjaciół partyjnych i biciem w pulpity przez prawicę i centrum usiłował zabrać głos.

Wobec wielkiego tumultu przewodniczący Izby zawiesił posiedzenie.

Paryż, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Deklaracja rządowa podkreśla przede wszystkim konieczność szybkiego uchwalenia budżetu, doprowadzenia do pomyślnego wyniku obrad konferencji londyńskiej i genewskiej, zastosowania planu Younga, przeprowadzenia reformy finansowej i podatkowej, wprowadzenia nowych ubezpieczeń społecznych oraz przyjęcia projektu amnestji.

Rząd dążyć będzie do zachowania równowagi budżetowej, prowadzić będzie politykę amortyzacji długów i do-

magać się uchwalenia budżetu na podstawach przyjętych w propozycjach komisji finansowej.

Dalej rząd dążyć będzie do uprzejmienia kraju i do odciążenia podatku wogo.

Deklaracja zaznacza, że ponieważ odrzucono projekt utworzenia gabinetu rozejmu, tak upragnionego i faktycznie możliwego, rząd poświęci wszystkie swe wysiłki realizacji wytkniętego programu i będzie działał zawsze w duchu unji republikańskiej.

### Stworzony fundusz ubezpieczenia eksportu.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje: W sejmowej komisji budżetowo-przemysłowej obradowano nad rządowym projektem utworzenia państwowego funduszu ubezpieczenia eksportu i udzielania finansowej dla eksporterów. W skład tego opracowania ustawy specjalną podkomisję, do której posłowie dr. Diamand (PPS.), inż. Szydłowski (BB), inż. Kłopotowski (Wyzwolenie) i dr. (BB). Podkomisja odbędzie w najbliższym posiedzeniu.

### Wielkie bankructwo w Lwowie.

Lwów, 5 marca. Fabryka konserw Jana Ruczyńskiego w Lwowie zawiesiła wypłaty wynoszą 6 milionów zł. W sobotę zatrzymano w fabryce, a przeszło 450 robotników zostało bez zajęcia. Fabrykę tę przejął Bank Przemysłowy, który zaciągnął się na sumę 2 milionów

na najbliższej chwili znalazło się konfabryczne, które chce kupić całość i ofiarowuje za budynki i urządzenia zaledwie 2 miliony zł. Bank wywołało wielkie poruszenie w mieście.

### Posel niemiecki zwrócił się o pomoc w kazirodztwie

Potsdam, 5 marca. W parlamencie niemieckim w sprawie kampanji przeciwko pewnym politycznym i ministrom na moralności w życiu prywatnym i w życiu publicznym zostały poruszone

Grzesińskim i premierze przysłała kolej na posta do sejmiku Artura Prencła która postawiła pociągnąć odpowiedzialności karnej za utrzymywanie w rodzinie dzieci w wieku od lat 7 do 21. Wskazała córka zwierzyła się przed pastorem, który zwrócił się o wszystkim władzom.

## POSIEDZENIE RADY GABINETOWEJ

odbyło się wczoraj w prezydium rady ministrów przy współudziale Marszałka Piłsudskiego.

### Stanowisko rządu wobec prac sejmu nad reformą konstytucji

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj o g. 12 w południe odbyło się w prezydium rady ministrów pod

przewodnictwem dr. Bartla i przy udziale Marszałka Piłsudskiego posiedzenie rady gabinetowej. Wbrew zapowiedziom P. Prezydent na posiedzenie nie

przybył. Jak wiadomo, przebieg i uchwały rady gabinetowej są z reguły poufne.

O wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej wiadomo jedynie tylko, że było ono poświęcone omówieniu stanowiska rządu wobec postępujących naprzód prac sejmu nad reformą konstytucji.

Rada gabinetowa trwała godzinę i trzy kwadranse i poprzedzona była godziną konferencją dr. Bartla z P. Prezydentem.

Najprawdopodobniej w ciągu dnia dzisiejszego albo w komisji konstytucyjnej, albo na plenum sejmu naradzi się sposobność dla uzewnętrznienia stanowiska rządu wobec reformy konstytucji zgodnie z zapadłymi na wczorajszym posiedzeniu rady gabinetowej dyrektywami.

### Projekt reformy podatku obrotowego przyjęty przez komisję w 3 czytaniu

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj po południu wobec min. Matuszewskiego odbyło się posiedzenie sejmowej komisji skarbowej na którym odbyło się trzecie czytanie projektu reformy podatku obrotowego.

Min. Matuszewski stwierdził, że musi podtrzymać stanowisko rządu, jakie zajął w drugim czytaniu, a to dlatego

że przy wstępnych obradach nad reformą podatku obrotowego rząd posunął się w przyznaniu ulg dla płatników zbyt daleko i to stworzyło dla budżetu sytuację niebezpieczną.

W głosowaniu utrzymano większość głosów wniosek min. Matuszewskiego, zgłoszony w drugim czytaniu, o którym obszernie informowała „Republika” we wtorkowym numerze.

### Pożar w fabryce Scheiblera i Grohmana

Ogień wybuchł w magazynie odpadków. — Straty nie zostały ustalone.

Późną nocą około godziny 12,30 w nocy straż ogniowa zaalarmowana została wybuchem groźnego pożaru w zakładach przemysłowych Scheiblera i Grohmana. Palili się magazyn odpadków bawelnianych.

Pożar spozstrzeżony został najpierw przez komendanta Grohmana, który kładąc się spać usłyszał nagle sygnał dzwonek alarmowych t. zw. tryskaczy. Natychmiast porozumiał się z centralą fabryki i po stwierdzeniu, że w magazynie przy ul. Targowej 46 szaleje ogień zaalarmował całą straż łódzką.

Na miejsce przybyło natychmiast 5 oddziałów straży, która pod kierownictwem komendanta Grohmana i wicekomendanta Scheiblera przystąpiła do energicznej akcji ratunkowej.

Strażacy pracowali przez cały czas w maskach gazowych. Około godziny 2 pożar zdołano zlokalizować. Na miejscu część straży dyżurowała jednak do rana

bacząc na to, by pożar nie wybuchł z pierwotną siłą.

W płonącym magazynie znajdowały się zapasy odpadków wartości kilkudziesięciu tysięcy dolarów.

Na miejsce pożaru przybyli natychmiast władze policyjne, które wszczęły dochodzenie celem ustalenia przyczyn pożaru. Należy zaznaczyć, że pożar powstał od zewnątrz magazynu. Zapalony był bowiem hele, znajdujące się na podwórzu przed magazynem, które zwiezione zostały przez robotników przed wieczorem. Ze względu na spóźnioną porę bel tych nie zdołano zamknąć w magazynie. Robotnicy którzy zajęci byli zwożeniem tych bel palili najprawdopodobniej papierosy i zaprószyli ogień. Wskutek zaś wiatru ogień przenosił się natychmiast na magazyn, który zdołano jednak uratować.

Straty nieustalone. (P)

### Plenarne debaty budżetowe

rozpocznie dziś senat.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Dziś senat rozpoczyna plenarne obrady nad budżetem, które trwać będą do czwartku dnia 13 b. m. Dnia 15 b. m. Senat musi przesłać budżet z powrotem do sejmu, który będzie miał dwa tygodnie czasu na ewentualne zmiany w budżecie.

### Straszny wypadek w szkole.

15 dzieci wpadło do piwnicy

Nowy Jork, 5 marca.

W czasie zabawy szkolnej w jednej z tutejszych szkół doszło dziś do strasznej katastrofy. W pewnym momencie zawaliły się żelazne drzwi nad piwnicą znajdującą się pod salą zabaw.

15 dzieci wpadło do piwnicy odnosząc ciężkie rany.



Dziś premiera!



Dziś premiera!

Najnowszy film  
z największą tragiczką**EWELINĄ HOLT**niezapomnianą bohaterką  
filmu „Miłostki” p. t. —

# „W NOCNYM LOKALU”

Połączony dramat w 10 aktach ilustrujący tragiczne dzieje grzesznej matki, ukrywającej swą hańbiącą przeszłość przed ukochaną córką.

W roli matki **ERNA MORENA.**

Wielkie napięcie dramatyczne! — Nocne życie złotej młodzieży.

Orkiestra pod dyr. R. Kantora.

Orkiestra pod dyr. R. Kantora.

**Uwaga:** Uwzględniając obecną ciężką sytuację materialną i pragnąc uprzystępnić wszystkim wstęp do kina, dyrekcja obniżyła znacznie ceny wszystkich miejsc na wszystkie seanse, a mianowicie: W dniu powszednim: I seans wszystkie miejsca 1 zł., następne seanse I miejsce 2.50, II miejsce 1.50, III miejsce 1 zł.

Początek seansów o godzinie 4-ej po południu, w soboty, niedziele i święta od godziny 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr.

## Noc strwoży w Tallinie

Próbnny alarm samoobrony estońskiej. — Ryk syren i bicie dzwonów. — Tragiczny wypadek w koszarach.

### Żołnierz przez pomyłkę zastrzelił oficera.

Tallin, 5 marca.  
Stolica Estonii przeżyła dziś noc trwogi.

O godz. 4-ej nad ranem odezwały się w mieście wszystkie syreny fabryczne, na wieżach kościelnych rozkołysały się wszystkie dzwony, równocześnie zaś rozległa się strzelanina na ulicach.

Ulice momentalnie zaroily się zbudzonymi ze snu mieszkańcami, którzy w przestraszcu pytali, co się dzieje.

Wkrótce okazało się, iż był to jedynie próbnny alarm samoobrony obywatelskiej, mający na celu skontrolowanie jej sprawności.

Członkowie organizacji stanęli na wysokości zadania. W przeciągu 5 minut wszyscy stanęli na przeznaczonych im zgóry stanowiskach, zajęli ważne punkty strategiczne w mieście, elektrownie, stację telefonów, wodociągi itd.

Generał Laidoner osobiście obchodził wszystkie posterunki, stwierdzając zupełną sprawność samoobrony obywatelskiej.

Tallin, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z urządzonym dzisiejszej nocy próbnym pogotowiem oddziałów

samoobrony t. zw. „Kaitsliid” zaszedł następujący tragiczny wypadek:

W kierunku koszar oddziału tanków jechał samochodem szef sztabu estońskiego gen. Torward w towarzystwie majora Ibrusa. Na znak dany przez wartownika, stojącego przed bramą koszar, szofer zahamował, lecz samochód potoczył się dalej po śliskiej jezdni.

Wówczas żołnierz sądząc, że samochód nie zatrzyma się, a nie widząc w ciemności, kto w nim jedzie wystrzelił. Kula trafiła majora Ibrusa, zabijając go na miejscu, zaś odłamki szkła ranily gen. Torwarda.

### Groźny bunt w więzieniu amerykańskim.

New York, 5 marca.  
(Telegram własny „Republiki”).  
W więzieniu karnym w Auburn doszło dziś znowu do groźnego buntu. Aresztant zamordował dozorcę przy wydawaniu posiłku. Mordu przy pomocy noża w chwili, gdy podawał mu obiad.

Mord ten pobudził pozostałych więźniów do groźnych ekscesów, które stały jednak w porę przez władze więzienne. Głównych podżegaczy przetransportowano do innego więzienia.

— Prasa amerykańska poświęca wielką uwagę protestom przeciwko przesładowaniu więźniów w Rosji.

Protesty takie ogłoszone zostały przez duchowieństwo katolickie, jak i protestantów i żydów.

Ze szczególnie silnym protestem wystąpił w Nowym Jorku biskup kościoła anglikańskiego, William Manning i rabin mizorałowski, Stephen Wise.

— Według doniesień z Funchal, zbunt się ziemi spowodował śmierć 14 osób.

### Aresztowanie w Ameryce warszawskich fałszerzy paszportów.

Nowy Jork, 5 marca.  
W związku z warszawską aferą fałszowania paszportów, aresztowano w Stanach Zjednoczonych poza byłym wicekonsulem Harry Hallem, jeszcze 8 osób.

Aresztowani są postawieni w stan oskarżenia pod zarzutem systematycznego dopuszczania się fałszerstw paszportowych i udzielania fałszywych i nielegalnych wiz osobom udającym się do Ameryki.

I-szy Dźwiękowy  
Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”  
Na aparatach „Western - Electric”

Ostatnie dni!

Ceny miejsc na wszystkie seanse

**zł. 1.-2.-3.-**

Wspaniały program dźwiękowy:

— 1. —  
**UPADŁY ANIOŁ**— 2. —  
**Muzyka wielu narodów.**— 3. —  
**Gdy noc zapada.**

Początek seansów o g. 6, 8 i 10-ej wiecz.

Teatr Świetlny  
**CASINO**  
Wobec olbrzymiego powodzenia  
jeszcze kilka dni  
Najnowszy film produkcji polskiej  
1930 r. wytwórni Leo-Film — **URODA ŻYCIA**PE, nieśmiertelnej powieści **STEFANA ŻEROMSKIEGO**. — Scenariusz: J. Gładysz i A. Sterr. Reżyseria: Juliusz Gardan. Kier. literackie: Red. T. Konczyński, Steinwurz. — W rolach głównych: **NORA NEY** i **ADAM BRODZISZ**. — W rolach drugorzędnych: **BOGUSŁAW SAMBORSKI**. Dalszą obsadę stanowią: Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dalma, Ludwik Fritsche i inni.  
Orkiestra pod dyr. L. Kantora.



# WZAJEMNEJ ZALEŻNOŚCI

od dłuższego czasu kryzys zatacza coraz szersze kręgi swym rozwojem kłam najmanym przewidywaniom wielu ekonomistów. Trudno w tej chwili przewidzieć, kiedy i w jakiej formie mogli wyjść z obecnego kryzysu. Na szczęście Polska wśród trudnych warunków życia nie znajduje się w los ten bowiem dzieli dziś wszystkie państwa Europy, acz nie wszędzie kryzys przybrał ten sam rozmiar. W każdym razie trzeba, że ciężka sytuacja nie jest wynikiem jakiegoś naszego niedołęstwa, lecz losem następstwem tego, co się dzieje w świecie z czego wynika prosty wniosek: że także w zabiegach nad zahamowaniem koła rozpędowego omawianego kryzysu nie możemy być odosobnieni.

Wiek jednak skończy się dzisiejszym kryzys gospodarczy, to jedno jest pewne, że nauczy on nas nieco szlachetniej spoglądać na życie i na dotychczasowe doktryny gospodarcze. Nauka to bardzo bolesna i trudna, ale tem goręcej winna być stosowana!

Wzajemnych stosunkach uderzające jest to zjawisko, całkowite zaniedbanie interesów gospodarczych „swoich”, t. j. ślepe samolubstwo i niechęć do poświęceń na korzyść interesów społecznych. Zapewne nikt nie chce być związany troszczyć się o sprawy, których bezpośrednio nie dotyczy, ale ta obojętność, a częściej i głębsze ustosunkowanie się do interesów sąsiadnich grup — mści się, podobnie jak to widzimy obecnie — na wszystkich ugrupowaniach, bez względu na to, jaki interes reprezentują, — gdyż kryzys nie dociera szybko do wszyst-

kiego głupstwem byłoby w zakresie ekonomicznych rządzić się bezmyślną humanitarnością. Ale w dalszym ciągu nie o to chodzi. Przemysłowa fabryka, to część przedsiębiorstwa, która dopiero z robotnikami i właścicielami tworzy całość. Nie można powiedzieć o stosunkach między nimi, że jest obojętną rzeczą dla każdego z nich. I tutaj stało się, że w najwyższym stopniu politycznym każda ze sfer starała się wykorzystać „do żywego” swą własną możliwość koniunkturalną, nie dbając o to, że przez to pogarsza sytuację w innych dziedzinach życia społecznego. A ponieważ przy dzisiejszym stanie organizacyjnej społeczności nieustalonym jeszcze należy do życia ekonomicznego każda jednostka posiadać możliwość „poprawienia sytuacji”, przeto w całokształcie życia społecznego „poprawianie sytuacji” stało się czystą fikcją, gdyż prowadzi do naruszenia równowagi społecznej. Wzrost drożyzny pracy w jednych dziedzinach na niekorzyść innych załamuje się i idzie w kierunku podnoszenia cen i osłabiania siły kon-

sumcyjnej ludności i t. d. i t. d., skoro zaś do tego dołączą się trudności idące od zewnątrz, następuje — załamanie.

Tak n. p. ciągła tendencja do podnoszenia skali zarobków zarówno w świecie pracowników fizycznych i umysłowych jako też sfer t. zw. posiadających spowodowała zwyżkę cen niemal wszystkich produktów przemysłowych i wzrost podatków i równocześnie spowodowała obniżenie konsumpcji tych produktów, podczas gdy ceny produktów rolnych od dłuższego już czasu wyka-

zuja stałą zniżkę co obniża jeszcze bardziej zdolności konsumcyjne szerokich warstw wiejskich w odniesieniu do przemysłowych towarów. W ten sposób więc jedna fatalność wywołuje drugą i potęguje kryzys w mieście i na wsi.

Przyznać należy że takiej szalonej rozpiętości cen pomiędzy produktami wiejskimi a produktami przemysłowymi jak w Polsce, niema dziś nigdzie na zachodzie. Dość powiedzieć, że chłopskie buty przed wojną mimo taniego zboża, można było nabyć za 1 q. żyta, podczas

gdy obecnie takie same buty kosztują 3 do 4 q. żyta!

Okazuje się iż t. zw. solidaryzm społeczny nakazany jest przez samo życie i że musi on być dobrowolnie przez społeczeństwo stosowany, jeśli szerokie masy obywateli zrozumieją, że przy współczesnej ich strukturze zależność interesów jednej warstwy od interesów warstwy drugiej jest większa niż kiedykolwiek. J. Cz.

## Śmierć i zniszczenie w poł. Francji. Powódź przybiera katastrofalne rozmiary.

Tuluza, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
Setki domów zawaliły się w miasteczku Reynes. Według otrzymanych stamtąd doniesień trzy osoby utonęły.

Mimo obniżania się poziomu wody na rzece Tarn, dostęp do miejscowości Villemur jest w dalszym ciągu niemożliwy. W Montauban poziom wody na rzece Tarn opadł o 1 mtr., jednakże wezbrane fale śleją w dalszym ciągu zniszczenie.

Domy wała się dziesiątkami, grzebiąc pod gruzami mieszkańców. Wczoraj wieczorem znaleziono dwóch topielców.

W niżej położonych dzielnicach około 60 osób gnieździ się na dachach, wzywając pomocy. Gwałtowny wiatr wody uniemożliwia jednak akcję. Montauban pozostaje w dalszym ciągu izolowane.

Montauban, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
W miejscowości Moissac wezbrane fale przerwały tamę, zalewając dwie dzielnice oraz pociągając ofiary w ludziach. Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, ilość osób, które zginęły z powodu katastrofy wylewu, dochodzi 100-tu.

Tuluza, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
W Moissac runęło w gruzy 100 domów, w Willemur runęło 130 domów mieszkalnych.

Małe Willemur przedstawia obecnie zupełną ruinę. Z osób prowadzących akcję ratunkową utonęły jeszcze dwie.

## Pożyczka angielska w kwocie 65 milj. zł. dla Państwowego Banku Rolnego.

Londyn, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
W związku z pożyczką udzieloną Państwowemu Bankowi Rolnemu przez grupę bankierów londyńskich pod przewodnictwem Banku Hambro oraz Banca Commerciale Italiana, przy pomocy Banku Handlowego w Warszawie w wysokości

1.500.000 funtów szterlingów, t. j. blisko 65 milionów złotych, prasa angielska podaje, że pożyczka ta przeznaczona na zakup nawozów sztucznych, wypłacona będzie w trzech równych ratach po pół miliona funtów szt. w miesiącach marca, kwietniu i maju.

## Zakończenie wojny celnej leży w interesie Niemiec.

Berlin, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
„Leipziger Neueste Nachrichten” zamieszczają dłuższy artykuł o traktacie handlowym z Polską.

Dziennik występuje przeciwko wiananiu umowy handlowej z planem Younga, zarzucając przedstawicielom strony niemieckiej, iż w rokowaniach z Polską dopuścili do stworzenia junctim między traktatem handlowym a planem Younga.

Co do porozumienia gospodarczego z Polską, artykuł przyznaje, że traktat handlowy wpłynie korzystnie na rozwój gospodarstwa niemieckiego, a zwłaszcza eksportu artykułów przemysłowych i że normalizacja wymiany towarowej z Polską leży szczególnie w interesie handlu i przemysłu wschodnich prowincji Rzeszy. Zasadniczo więc porozumienie gospodarcze pomiędzy Polską i Niemcami zasługuje na powitanie. Obu narodom, graniczącym ze sobą na tak długiej przestrzeni, przyjaźń musi przynieść więcej korzyści, niż wrogi stosunek.

W zakończeniu artykuł oświadcza, że porozumienie z Polską jest konieczne, ponieważ nienawiść niedaleko tylko może zaprowadzić oba narody, natomiast rozsądne załatwienie kwestyj spornych przynieść musi obu stronom wielką korzyść.

Berlin, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
Półurzędowy komunikat zaprzecza wiadomości, podanej przez jeden z organów prasowych, jakoby podpisanie polsko - niemieckiej umowy handlowej nastąpić miało w piątek bież. tygodnia. Informację tę komunikat nazywa

nieprawdziwą, podkreślając ponownie, że rokowania handlowe z Polską znajdują się w końcowej fazie, że jednak nie jest wiadomem, kiedyby może dojść do podpisania umowy.

## Krwawy epilog „marszu głodowego”. Policja berlińska przygotowana jest do stłumienia zaburzeń.

Berlin, 5 marca.

Zapowiedziane na dzień jutrzejszy manifestacje komunistyczne w związku z t. zw. marszem głodowym znalazły w środę po południu swój prolog w krwawych starciach, które rozegrały się w Moabitcie.

W wyniku tych starć jeden policjant został ciężko ranny. Mimo surowego zakazu urządzania jakichkolwiek demonstracji, na ul. Franklina zebrał się tłum komunistów, który skierował się w kie-

runku pobliskiego mostu. Pełniący służbę na rogu policjant usiłował zaarrestować przywódcę pochodu, został jednak natychmiast otoczony i ciężko pobity. Z tłumy padły jednocześnie w stronę policji strzały. Kilku podżegaczy zostało aresztowanych.

Prezydent policji berlińskiej komunikuje, że władze bezpieczeństwa przygotowano się do stłumienia ewentualnych zaburzeń. W mieście zarządzono ostre pogotowie.

## Niemcy przeciw p. Dewey'owi Niezwykły zarzut niemieckiego dziennika.

Berlin, 5 marca.

„Vossische Zeitung” występuje przeciwko doradcy finansowemu Dewey'owi, zarzucając mu, iż w swoim sprawozdaniu za ostatni kwartał 1929 roku zwraca się do konsumentów polskich z żądaniem kupowania towarów polskich i głosi hasło narodowej polityki handlowej.

Tego rodzaju hasła bojkotowe o-

świadcza dziennik wrogi importowi, zdradzając zupełny brak zrozumienia dla węzłów, jakie łączą gospodarkę międzynarodową, są tem dziwniejsze, iż właśnie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej stoją na czele państw załtne resowanych w imporcie do Polski, natomiast nie biorą najmniejszego udziału w eksporcie z Polski do innych krajów.



# Nauka prowadzenia samochodu po przeludnionych ulicach miasta.

**W pobliżu samochodu szkolnego należy zachowywać się ostrożnie.**

Obowiązujące w Polsce prawo automobilowe nie mówi nic o nauce adeptów szoferskich, mianowicie o nauce jazdy na ulicach miasta. Prawo to przewiduje, że każdy człowiek, siedzący przy kierownicy samochodu musi posiadać odpowiednie uprawnienie t. zw. „prawo jazdy”, natomiast ci, którzy tych uprawnień nie posiadają, są pociągani do surowej odpowiedzialności.

Tymczasem na wszystkich ulicach spotkać można samochody szkolne, kierowane bardzo niewprawną ręką. Jest to zupełnie zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że uczeń musi się nauczyć praktycznej prowadzenia samochodu, w mieście, inaczej nie zostanie dobrym szoferem, z drugiej jednak strony zagraża to, w pewnym stopniu, bezpieczeństwu publicznemu.

W związku z powyższymi władze administracyjne w Łodzi zarządziły, by na wszystkich samochodach szkolnych, na których uczą się przyszli szoferzy, umieszczone były na widocznym miejscu z przodu i z tyłu tablice z napisem „nauka jazdy”. Tablice te mają służyć ostrzeżeniem dla przechodniów i innych kierowców samochodowych, że w pobliżu szkolnego samochodu należy zachowywać się bardzo ostrożnie. Tablice te już zostały umieszczone na samochodach łódzkich szkół szoferskich.

Niezależnie od tego jednak, by stworzyć pewną odpowiedzialność za mogące wyniknąć podczas nauki jazdy w mieście wypadki, istnieje projekt, by uczniowie szkół samochodowych otrzymali specjal-

ne zaświadczenia, na których figurowałoby nazwisko i podpis tego instruktora, który wyznaczony będzie do jazdy wraz z uczniem i weźmie na siebie pełną odpowiedzialność za wypadki, spowodowane przez ucznia w czasie lekcji.

W ten sposób sprawa bezpieczeństwa na ulicy podczas nauki jazdy samochodowej będzie całkowicie rozwiązana. Wprowadzenie powyższych zaświadczeń nastąpić ma w najbliższym czasie.

## Tylko nazwiska hańbiące mogą być, za zezwoleniem władz, zmienione.

Nazwisko rodowe nie jest dla wielu ludzi rzeczą obojętną. Jedni chętnie się swym nazwiskiem, inni znów martwią się z powodu jego śmiesznego lub brzydkiego brzmienia i chcieliby koniecznie je zmienić.

Sprawa zmiany nazwisk została po raz pierwszy w Polsce ujęta w normy prawne już w roku 1919, jednakże dokładna ustawa ukazała się dopiero w ostatnich czasach.

W myśl dawnej ustawy zezwolenia na zmianę nazwiska może udzielić tylko minister spraw wewnętrznych w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Ustawa ta nie wyszczególniała jednak tych wypadków, dając ministrowi szeroki zakres działania, lecz mimo to zaznaczała, iż

**niepolskie nazwiska nie mogą być dostatecznym powodem do ich zmiany.**

Nowa ustawa, która obecnie wchodzi w życie przewiduje już dokładnie, iż zmianie uleg mogą

**nazwiska hańbiące,**

ośmieszające lub nieliczące z godnością człowieka, przyczem zmiany tej już nie dokonuje minister spraw wewnętrznych, lecz

**urząd wojewódzki,**

co w niesłychany sposób ułatwia petentowi załatwienie jego sprawy.

Dalej ustawa mówi, iż osoby ubiegające się o zmianę nazwiska, w razie niezamierzonych mogą być zwolnione od kosztów ogłoszenia w „Monitorze Pol-

skim” o zamierzonej zmianie i od opłat stemplowych.

Jak wynika z powyższego, państwo, ponosząc samo te koszty, stara się pozbawić osoby niezamożne, które bez tej ulgi musiałyby, z powodu swego nazwiska, być przedmiotem pośmiewiska publicznego.

Ustawa mówi dalej, iż **nie wolno przybierać nazwisk historycznych, popularnych oraz bardzo rozpowszechnionych**

i nie zezwala na zmianę o ile zachodzi obawa, iż ubiegający się czyni to w zamiarze ułatwienia sobie popełnienia przestępstwa lub ukrycia swej tożsamości.

Z chwilą gdy prośba petenta zostanie uwzględniona, zmianę nazwiska uzyskuje również jego żona, a także i dzieci jeszcze niepełnoletnie. Dzieci pełnoletnie, chcąc zmienić nazwiska muszą czynić starania samodzielnie, lub też przyłączyć się do podania wniesionego przez ojca.

Przeciw każdej decyzji urzędu wojewódzkiego w sprawie zmiany nazwiska przysługuje zainteresowanemu odwołanie do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Tyle o treści całej ustawy, której myślą przewodnią było: Nie pozwólmy ludziom zmieniać nazwiska, jak rękawiczki, lecz jednocześnie umożliwić zmianę tym wszystkim, których nazwiska narażają na rozmaite przykrości.

— d —

## Rocznica śmierci wielkiej artystki Wiery Komisarzewskiej.

Przed kilku dniami minęło 20 lat od śmierci znakomitej artystki rosyjskiej Wiery Teodorownej Komisarzewskiej.

Pod koniec ubiegłego stulecia i na początku bieżącego wieku Komisarzewska odgrywała ogromną rolę w historii rozwoju teatru rosyjskiego. Przez pewien czas posiadała ona w Moskwie własny teatr i w owym okresie najbliższym jej współpracownikiem był Meyerhold, Niespokojny duch Komisarzewskiej nie mógł znaleźć jednak no watorstwa Meyerholda i pewnego dnia znakomita artystka pozostawia swemu współpracownikowi list treści następującej:

— Razem po tej drodze iść nie możemy. Jest to droga pańska a nie moja. Musimy się rozstać. Komisarzewska jedzie do Ameryki, gdzie napotyka wielkie trudności. Wracą do Moskwy.

Urządza wielkie „tournee” po całej Rosji, zyskując wszędzie szczerą poklask i ogromne powodzenie materialne. Po tym sukcesie wielka artystka wysyła list do kolegów i znajomych donosząc im:

— „Porzucam teatr. Na długo, czy też na zawsze, to nie ode mnie zależy. Tym z pośród was, którzy ocenili we mnie duszę artysty, chcę powiedzieć, że ów artysta opuszcza teatr z niezłomną wiarą w przyszłość, w nowe możliwości...”

Dziwna to była artystka, dziwny człowiek! Komisarzewska nie stworzyła nowej szkoły teatralnej, nie nadała sztuce teatralnej nowego kierunku, była sobą i w tym jej siła. Komisarzewska nie jest matką teatru, lecz jego najplekniejszym pomnikiem. Była ona jedną z tych nielicznych indywidualności, które nie mają ani poprzedników ani następców.

Oryginalność jej ujawniała się również w życiu. Na każdym kroku wyczuwało się jej wybitny indywidualizm. Nie kierowała się logiką, ani t. zw. zdrowym rozsądkiem. Miała własne kryterium. Trudno sobie wytłumaczyć cały szereg jej czynów. Dlaczego porzuciła scenę?... Czemu zerwała z Meyerholdem?... Dlaczego przerzuciła się z miejsca na miejsce?... Na to pytanie nie zdoła odpowiedzieć żaden jej biograf.

Komisarzewska zmarła w Taszkencie, podczas epidemii dżumy.

Joł.

## Za propagandę komunizmu skazano Krzepickiego na więzienie.

Na dzień 1 września w związku z międzynarodowym dniem młodzieży łódzka organizacja komunistyczna powiadziła wiec na Pl. Reymonta w kilka dni przed tym terminem w niektórych punktach miasta na niektórych ulicach wywieszono zawiadomienia wiecu, pisane na hektografie.

Jeden z wywiadowców wieczorem, jak na parkanie okazało się, posiadał przy ul. Sienkiewicza młodzieńca przylepiającego odezwy, widząc, iż jest obywatel, rzucił się do ucieczki, lecz nie zdołał się ulotnić. Agent sprawdził go do urzędu, gdzie się okazało, iż przytrzymanym przy sobie większą ilość wiecu o małym się odbyć wiecu do 20-letni Moszek Krzepicki, z policji politycznej ze swej działalności komunistycznej.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu nie dała żadnych pozytywnych wyników. Krzepicki w dalszym stanął przed sądem, który sprawę jego rozwał, przy wodnictwem wiceprez. Steinmana w asyście sędziów Natkesa. Oskarżał prok. Zab.

Krzepicki na sprawę nie się do przynależności do związku dziejcy komunistycznej, jednakże chciał również zdradzać źródła, otrzymał odezwy.

Sąd po zbadaniu śladków, narzucił policji politycznej, na 2 lata ciężkiego więzienia w wieniem praw.

## Pożar w sklepie galanterijnym.

Straty są bardzo znaczne.

Około g. 3 popoł. dnia wczoraj centrala straży ogniowej zaalarmowana wiadomością, że w sklepie galanterijnym, należącym do kiego Rozenbluma przy ulicy Piotrkowskiej nr. 25 wybuchł pożar.

Na miejsce pożaru wyruszył oddział straży ogniowej, który trze sklepu zastał w płomieniach, stał do natychmiastowej akcji ratowniczej. Ugaszenie pożaru było trudnione, ze względu na materiał, jaki przedstawiała sobą, petki, pończochy, krawaty itp.

Mimo to, po prawie godzinnej akcji ratowniczej, udało się wygaszyć ogień.

Jak się okazało pożar powstał z tek zajęcia się tekturowych pudełek galanterijnych, od żelaznego pierścienia, od żelaznego regałowa, Straty powstałe wskutek również wskutek zalania wodą w czasie akcji ratowniczej nie zostały czas dokładnie ustalone, lecz, prowizorycznych obliczeń, są one znaczne.

## Na 20 lat ciężkiego więzienia skazał sąd apelacyjny „Władców Nocy”.

W dniu wczorajszym w wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie znalazła się sprawa wszystkich członków szajki „Władców Nocy” na czele z krwawymi hersztami Adamem Kaczmarskim i Romanem Szczecińskim.

Wszyscy bandyci, jak wiadomo, zostali ujęci w ubiegłym roku w jednej z wsi pod Łodzią. Likwidacja szajki „Władców Nocy” stanowiła swego czasu nieładny sukces łódzkiej policji, która stoczyła ze zbrojcami zaciętą walkę.

Aresztowani bandyci mieli za sobą kilkaset napadów rabunkowych, włamań i kradzieży dokonanych przeważnie w okolicach naszego miasta. Jeden z nich, co ustalono w czasie badania w urzędzie śledczym, mianowicie Szczeciński, był

mordercą b.p. Michała Króla, właściciela domu przy ulicy Zawadzkiej 37.

We wrześniu ubiegłego roku wszyscy bandyci, w liczbie czterdziestu kilku osób, stanęli przed łódzkim sądem okręgowym. Sprawa tej szajki trwała przeszło tydzień.

Sąd musiał bowiem przesłuchać kilku set świadków, wśród których znajdowali się przeważnie poszkodowani oraz

zapoznać się z olbrzymim materiałem, obejmującym kilkadziesiąt stron druku aktu oskarżenia.

Kaczmarek, Szczeciński i pozostali zbroje przyznali się do znacznej części inkryminowanych im zbrodni.

Sąd skazał obu tych herztów na **bezterminowe więzienie** pozostałym zaś wyznaczył mniejsze kary.

Niezadowoleni z wyroków, odwołali się do sądu apelacyjnego w Warszawie, który wczoraj w ciągu całego dnia rozwał ich sprawę.

Oskarżonych bronił mecenas Kobyliński.

Sąd po naradzie zmniejszył karę skazanym na bezterminowe więzienie Kaczmarskiemu i Szczecińskiemu do dwudziestu lat, Kukule z 12 lat do 8 Szubertowi z 5 do 4, Miedzińskiemu z 6 do 4. Co do pozostałych bandytów utrzymano w mocy wyrok pierwszej instancji.

Zaznaczyć należy, iż Szczeciński, nie zależnie od powyższego, został skazany na bezterminowe więzienie za zabójstwo Michała Króla, to też wczoraj wyrok właściwie niema dlań żadnego znaczenia.



Dziś i dni następnych!  
**Djablica z Trypolisu**

z Lianą Haid.



Dziś i dni następnych!  
Natchnione arcydzieło Franka Berra  
ge'a. wytwórni Fox-Film

„Siódme Przykazanie”

Olśniewający pean na cześć wspaniałej i wszechpółnej miłości  
w rolach głównych na znakomitych  
dziś para artystów filmowych

Janet Gaynor  
i Charles Farrell

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czernińskiego. — Początek seansów w 4-ej po poł., w sob. i niedz. w 12-ej w pol., ostatniego o g. 10 w pol. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł w soboty i niedziele od godziny 12 w pol. 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1 gr. i 1 zł.



# Wiceprez. Wieliński przeciw robotnikom.

Przedstawiciel socjalistycznego magistratu wzywa policję i każe jej usunąć delegatów z gabinetu.

## Niezwykła sprawa odbędzie się 11 b.m. w sądzie okręgowym.

W dniu 11 b. m. w sądzie okręgowym w Łodzi odbędzie się niezwykle ciekawa sprawa z oskarżenia wiceprez. Wielińskiego przeciwko robotnikom sezonowym w Łodzi.

Rozprawa ta posiada specyficzny charakter i dlatego wzbudziła w tysiącnych rzeszach robotników naszego miasta kolosalne zainteresowanie.

Tło jej jest następujące: Latem ubiegłego roku, kiedy magistrat postanowił, że względu na brak funduszy, zredukuje ilość dni pracy na robotach sezonowych z 6 do 3 tygodniowo, robotnicy niezadowoleni z tego postanowienia, które pozbawiło ich połowy zarobku, a tem samem możliwości zaopatrzenia się na okres martwego sezonu w miesiącach zimowych, zwołali wiec.

Na wiecu tym po omówieniu powyższej sprawy zebrani w liczbie 3000 postanowili

wysłać delegację do magistratu,

która interweniowałaby w prezydium w sprawie niezmnieszenia zarobków robotniczych, ze względu na krytyczny czas — Do delegacji tej zostali wybrani z urzędu

kierownicy związków zawodowych, a niezależnie od tego ogół wiecujących wybrał z pośród siebie delegację, składającą się z 26 osób.

Delegacja, przed udaniem się do magistratu, skomunikowała się telefonicznie z wiceprez. Wielińskim i oznajmiła, że

przychodzi porozumieć się z nim w sprawie warunków pracy robotników sezonowych.

Gdy delegacja przybyła do gmachu magistratu, trzech delegatów zameldowało się u wiceprez. Wielińskiego i prosiło o przyjęcie wszystkich obecnych. Wiceprez. Wieliński zakomunikował wówczas że

nie chce rozmawiać z tak wielką gromadą ludzi,

lecz, by wybrano kilka osób. Na to przedstawiciele robotników oświadczyli, że nie mogą sami decydować w tej sprawie, zostali bowiem wysłani przez 3 tys. robotników sezonowych i muszą spełnić polecenie. Wówczas wiceprez. Wieliński oświadczył, że w takim razie wogóle nie będzie z robotnikami rozmawiał.

Gdy odpowiedź wiceprez. Wielińskiego zakomunikowano zebrany w magistracie delegatom — ci poczęli szemrać, że to jest

niesłuszne, by magistrat robotniczy w ten sposób postępował z robotnikami, że w ciągu 10 lat nie było wypadku, aby wiceprezydent miasta ograniczał ilość członków delegacji, którą wysłało do niego jakieś większe ciało; że dziwić się należy, iż czyni to wiceprezydent, stojący na czele organizacji socjalistycznej.

Wobec takich głosów wiceprez. Wieliński

zatelefonował po policjanta

i nakazał mu usunięcie robotników z gmachu magistratu. Na wezwanie funkcjonariusza policji robotnicy wyszli, oświadczając jednak głośno, że w ten sposób magistrat robotniczy nie powinien z delegacją 3.000 robotników postępować.

Wiceprez. Wieliński uczył się dotknięty temi słowami i skierował skargę do prokuratora.

Rozprawa, jak już zaznaczyliśmy, odbędzie się za tydzień w dniu 11 b.m. Będzie to niewątpliwie bardzo ciekawy proces, za którym z zainteresowaniem śledzą robotnicy łódzcy. Jest to bowiem pierwszy wypadek, aby przywódca robotniczej organizacji występował sądowo przeciwko delegatom robotniczym. k




Przy  
zazębieniu  
reumatyzmie  
bólach głowy  
**ASPIRIN**  
tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.



# DAJMY CHORYM RADJO!

Nie głośniki ogólne, ale indywidualne słuchawki są konieczne w salach szpitalnych.

Cała Europa zaprowadziła już radio w szpitalach, niechaj Polska nie namyśla się długo.

Chorzy, przebywający na kuracji w szpitalach miejskich i prywatnych, zmuszeni do pozostawania w nich niekiedy przez długie tygodnie, a nawet miesiące odczuwają bardzo dotkliwie brak jakiegokolwiek specjalnej rozrywki, mogącej im uprzyjemnić pobyt w domu zdrowia. Do tychczas jedyną dostępną dla nich rozrywką były tylko książki i gazety. Wizyty krewnych i znajomych stanowiły już prawdziwą atrakcję — były jednak bardzo rzadkie i krótkotrwałe.

Dopiero radio, dając chorym możliwość bezpośredniego słuchania audycji muzycznych, koncertów, komunikatów z wydarzeń natury politycznej, społecznej, artystycznej itd. wprowadziło ogromne urozmaicenie do życia chorych w szpitalach.

Jako wielkiej wagi czynnik rozrywkowy, zyskało sobie radio wielkie uznanie zarówno wśród chorych jak i wśród lekarzy, którzy zauważyli znakomity wpływ tego wynalazku na psychikę i samopoczucie chorych.

Tymczasem, mimo wielkiego rozpowszechnienia radia w życiu prywatnym, szpitale nasze nie zdobyły się jeszcze na wprowadzenie tej inowacji we właściwej i odpowiadającej potrzebom formie.

Kiedy w społeczeństwach Europy za chodnie radio znalazło zastosowanie we wszystkich dziedzinach życia

— w pierwszym rzędzie pomyślano o wprowadzeniu go również do szpitali.

W Anglii, gdzie również pomyślano o realizacji tego zagadnienia, gdy przeko-

nało sobie za cel doprowadzenie do łóżka każdego chorego w szpitalu słuchawek radiowych. W tym samym kierunku zmierza dziś również akcja w Niemczech i Francji i w tym samym kierunku winna zmierzać ona również u nas.

Oczywiście, niesłusznym byłoby twierdzenie, że nie dotąd u nas w tej dziedzinie nie zrobiono. Przeciwnie, istnieje już dość poważna ilość domów zdrowia, w których

zainstalowano odbiorniki radiowe.

Założono nawet odbiornik w szpitalu dla umysłowo chorych w Kochanówku, albowiem zauważono dobroczynny

WPLYW MUZYKI NA PSYCHIKĘ CHORYCH.

Zwrócić należy jednak uwagę, że wszystkie szpitale, które już stosują tę inowację, popełniają jeden zasadniczy błąd, a mianowicie instalują na salach szpitalnych, duże głośniki. Doświadczalnie szpitale zagraniczne doprowadziło jednak do wniosku, że głośniki w salach szpitalnych są nieodpowiednie, a jedynie racjonalne zastosowanie znaleźć mogą indywidualne słuchawki dla poszczególnych chorych. Głośnik działa denerwująco i męczy chorego, a już prawdziwe katusze sprawia osobom bardzo ciężko chorym, wyczerpanym, spragnionym odpoczynku, ciszy i spokoju. Przeszkadza nadto w pracy lekarzom i pielęgniarkom. Zmusza do słuchania wszystkich przebywających na sali chorych jednocześnie, albo też milczy dla wszystkich, jeśli zażąda tego tylko kilku. A tymczasem para słuchawek znajdująca się koło łóżka każdego chorego pozwala słuchać koncertu tym, którzy sobie tego życzą, nie powodując na sali zgłoza żadnego ha-

łas.

Zauważyć też należy, że obecny stan radiotechniki pozwala posługując się jednym radiodbiornikiem, z zastosowaniem specjalnego przyrządu zwanego wzmacniaczem, obsługiwać cały szereg słuchawek, założonych w różnych punktach szpitala. Ten stan rzeczy stwarza ogromną wygodę, zarówno jeżeli chodzi o koszty oraz obsłużenie całej stacji odbiorczej na 1000 słuchawek przez jednego człowieka.

Niedawno szpital miejski w Berlinie zainstalował u siebie w kancelarii jeden odbiornik, do którego dodano specjalny wzmacniacz i który obecnie może obsługiwać jednocześnie 6000 par słuchawek.

Jak widać z powyższego, sprawa założenia radiodbiorników w szpitalach nie powinna pociągnąć za sobą zbyt wielkiego nakładu kosztów i dlatego nie powinna być uważana przez zarządy szpitali za rzecz niemożliwą do zrealizowania, przynajmniej na krótką metę.

Podobnie, jak to się dzieje zagranicą tak samo i nas powinno powstać specjalne towarzystwo o charakterze społecznym, które przez zorganizowanie szeregu imprez, oraz niewielkie składki członkowskie może zrealizować piękny czyn — zaprowadzić radio we wszystkich szpitalach i stworzyć przez to doskonałą rozrywkę dla nieszczęśliwych chorych.

Akcja ta niewątpliwie znalazłaby szeroki oddźwięk w społeczeństwie i dlatego uważamy, że powinni znaleźć się ludzie, którym ta sprawa nie będzie obojętna. Zagranicą niema obecnie szpitala, w którym nie byłoby zainstalowanego radiodbiornika. Nie powinno być takiego szpitala i u nas. S.



MARZEC  
6  
CZWARTEK

Dzisiaj Wiktor  
Jutro: Tomasz

Wschód słońca 6.13  
Zachód słońca 17.22  
Wschód księżyca 8.17  
Zachód księżyca 23.43  
Długość dnia 13.34  
Przybyło dnia 4.04

## Wielński na ławie oskarżonych.

Redaktor Władysław Polak wytworzył wiceprez. Wielińskiego, sprawę o zniesławienie i oszczerstwa w

okresie pokarnawałowe.

## było, jak będzie.

W nocy zmarł karnawał, w udany ze wszech miar, wadku zostawił dużo wspomnień, których nawal kar.

Wielec będzie swe wspomnienia, czy gorzkie, pal je czart! Jest praca, taka płaca, dostanie to co wart.

dyrektor sceny miejskiej w krótkim czasie zacznie snuć wspomnień w Kocku, Sierpcu, Płocku

lepiej była Łódź.

magistratu

będzie również wspomnień moc,

będzie miał na rozmyślania

z dwa miesiące w dzień i noc

wówczas opamięta

w czasie długich jest,

jest srebrem ludzka mowa,

zato złotem jest.

magistratu podatkowy

korze swej przekona się,

będzie ścigać z nas podatki,

gdzie jest cienko, tam się rwie.

można przepowiedzieć,

czarodziejskich jakichś kart,

jest praca, taka płaca,

dostanie to co wart.

BEBE.

Magazynu aptek.

w nocy dyżurują apteki: N. Epszajna

225), M. Baitoszewskiego (Piotr-

55), M. Rozenbluma (Cegielniana 12),

(Wschodnia 54), J. Koprońskiego (No-

15), (b).

Dr. med.

POLAK

Magazynu wewnętrzne i Allergiczne

okrzywka, artretyzm, reumatyzm).

6-go Sierpnia 22

front. I piętro

21. - Przyjmuje od godziny 10 do 1.



Cierpliwości! Jeszcze kilka dni. Film nad filmy!

# Książę Cagliostro

W rekordowej obsadzie Hans Stüwe, Renee Heribel, Alfred Abel, Kowal Samborski, Ita Meery.

Już wkrótce kino „PALACE”



### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w czwartek „Przestępcy”

### TEATR KAMERALNY

Dzisiaj, czwartek, sobota i niedziela ciesząca się niesłabnącym powodzeniem lekka efektowna sztuka Pawła Franka „Grand-Hotel” w której szerokie pole do popisu znajdują Zofia Marciniowska, I. Trapszówna, St. Danilowicz, M. Melina, St. Michalak, Wł. Scibor, W. Staszewski i L. Tatarski

W pełnych próbach pod reż. M. Meliny sztuka genialnego pisarza angielskiego Chesterton „Magia”

Ostatnie powtórzenia „Dnia Październikowego” Jutro w piątek po cenach najniższych (od 50 gr. do 5 zł) oraz w sobotę o 4.30 dwa ostatnie powtórzenia głosnej, powodzeniowej sztuki, Jerzego Kaisera „Dzień Październikowy” w premierowej obsadzie

W niedzielę o godz. 4.30 po raz ostatni „Kochanek Pani ViŃal” z Zofią Marciniowską w roli głównej.

### TEATR POPULARNY

Dzisiaj, w czwartek i piątek sensacyjna a głęboko przytem społeczna siłnie dramatyczna sztuka F. Fischera „Biała niewolnica” po czym doskonale ten dramat schodzi z afisza.

### TEATR „ARARAT”

Dzisiaj w czwartek i codziennie o godz. 9.30 wiecz. rowja p. n. „Bez głowy”

### KONCERT SYMFONICZNY ORKIESTR WOJSKOWYCH O. K. Nr. IV

Pod łaskawym protektoratem Dowódcy O. K. IV Gen. St. Małachowskiego w dniu 13-go marca b. r. odbędzie się w Łodzi w sali Filharmonii, ul. Narutowicza 18, wielki symfoniczny koncert orkiestr wojskowych na terenie O. K. IV. W koncercie wezmą udział wykwalifikowani orkiestraci z poszczególnych pułków O. K. IV

Prócz kapelmistrzów orkiestr dyrygować będzie także Referent muzyczny M. S. W., kpt. B. Sidorowicz i kapelmistrz Jan Walter. Zesół orkiestry składa się z 70 osób. Program koncertu przewiduje jedynie polskie kompozycje

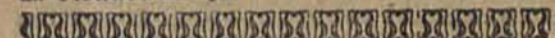
Ceny na koncert bardzo popularne

### „LEGJONY I PIEŚNI”

Związek Legionistów, pragnąc wskrzesić w pamięci społeczeństwa łódzkiego wzniosłe ideały minionych lat odzwierciedlonych w pieśniach legionowych, urządza dnia 9-go b. m. wielce interesującą i nader oryginalną imprezę p. t. „Legjony i pieśni”

Na rewję pieśni legionowej składa się mnóstwo artystycznie wykonywanych utworów polskiego ducha żołnierskiego, tworzących sympatyczną mozaikę melodii i barw.

W szerokich kołach towarzyskich wieczór legionistów wywołał zrozumiałe zainteresowanie. Popyt na bilety niebывały. Pozostałe bilety w ograniczonej ilości nabywać można w cenie od 50 gr. — 3 zł w cukierniach Gostomskiego, ul. Piotrkowska 76 i Piątkowskiego — ul. Piotrkowska 126



Chór rosyjski wystąpił w sobotę w sali hotelu Mantuilla z koncertem Trzeba przyznać, że koncert wypadł doskonale, dzięki dobrze ułożonemu programowi, kaniowości i dobremu głosom, a nadewszystko dzięki solistce alii — mezo sopran, co taki doświadczony dyrygent p. S. Kocyk w całości wyzyskał. Oddzielny męski chór popisał się także b. dobrze Bohaterką wieczoru była nałobna p. H. Ciesłowska, która też zbierała suto oklaski i kwiaty.



Dzisiaj i dni następnych!

Wielkie arcydzieło erotyczne z życia trójkąta małżeńskiego na tle malowniczej i pełnej egzotyki czaru Jawy

## „Dzika Orchidea”

W rolach głównych Zmysłowa przewrotna, kusicielska Greta Garbo, Wytworny, dystyngowany 100% Don Juan Nils Asther, Poblazliwy, wyrozumiały, prawdziwy zdradzany małżonek Lewis Stone.

Ilustracja muzyczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

## Specjalna delegacja dziękowała p. wojewodzie za udaremnienie zakusów magistratu w kierunku podwyższenia podatku widowiskowego.

W ubiegłym tygodniu udała się do urzędu wojewódzkiego delegacja zrzeszenia teatrów świetlnych woj. łódzkiego z wiceprezesem S. Cynamonem i dyrektorem J. Pelikanem na czele, by złożyć panu wojewodzie Jaszczółtowi podziękowanie za jego życzliwe stanowisko wobec najżywotniejszych zagadnień kinematografii.

Delegacja przedstawiła panu wojewodzie obecne nad wyraz ciężkie położenie kinoteatrów w Łodzi, które zmuszone są wypowiedzieć pracę całemu

personelowi technicznemu i administracyjnemu. W dalszym ciągu delegacja wskazała na coraz większe zainteresowanie się filmem warstw robotniczych, które znajdują w teatrach świetlnych jedyną rozrywkę kulturalną po bardzo dostępnej cenie.

Mimo, iż kinoteatry prywatne nie cieszą się takimi ulgami, jak miejski kinoteatr oświatowy, jednak ceny biletów do kin, położonych w dzielnicach robotniczych, nie są wyższe od cen w kinie oświatowym, co dowodzi wyso-

kiego zrozumienia przez właścicieli teatrów konieczności udostępniania godziwej rozrywki najszerzszemu stwom ludności.

W końcu delegacja zapewniła wojewodę, iż zrzeczenie się świetlnych zdaje sobie sprawę z konieczności, a w konkluzji doprowadzić do podwyższenia cen biletów. Podwyższenie zaś cen biletów uniemożliwiłoby olbrzymiemu odlamowi społeczeństwa korzystanie z kinoteatrów.

Po audyencji u pana wojewody szczerze przyjęta została delegacja przez p. wicewojewodę Różniakowskiego, któremu również podziękowała wojewódzkiego udaremniony został miar władz miejskich podwyższenia stawek podatku widowiskowego, przede wszystkim wymierzone przeciw najbiedniejszym warstwom ludności, a w konkluzji doprowadzić do podwyższenia cen biletów. Podwyższenie zaś cen biletów uniemożliwiłoby olbrzymiemu odlamowi społeczeństwa korzystanie z kinoteatrów.

Tak pan Wojewoda, jak i pan wojewoda zaznaczyli w swych odwołaniach, że rząd docenia należycie czenie kinematografii, jako czynnik wysokiej wartości oświatowo-wychowawczej dla szerokich sfer ludności. raz, że nigdy jeszcze w tak poważnym stopniu, jak obecnie, nie były czynniki w kierunku uprzystępnienia przez odpowiednią politykę podatkową umożliwiająca utrzymanie dotychczasowych niskich cen biletów wejścia.

## Kabaretowe zasady magistratu S. p. prof. Słwiński jest dla nich... linoskoczkiem.

Na wokandzie sądu grodzkiego znalazła się sprawa, która znakomicie ilustruje stosunki podatkowe w Łodzi i charakteryzuje stosunek wydziału podatkowego do widowisk i wszelkiego rodzaju imprez. Historia cała brzmi nieco groteskowo, ale to podkreśla tembardziej fakt, w jaki sposób zarząd miasta stara się osiągnąć większe wpływy podatkowe.

W ubiegłym roku teatr świetlny „Casino” sprowadził do Łodzi film pt. „Miłość i Źy Szopena”. Był to film autobiograficzny, prawie naukowy, nakręcony ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci wielkiego kompozytora i pianisty polskiego Fryderyka Szopena. Ze względu na propagandowe znaczenie tego filmu, dyrekcja kinoteatru „Casino” zaprosiła wybitnego pianistę polskiego, prof. Słwińskiego, który jest znanym „szopenistą”, a o śmierci którego doniosły wczorajsze depesze, by

na przedstawieniach w Łodzi odegrał recital fortepianowy, szopenowski.

Lecz wówczas wynikł niezwykły zatarg podatkowy. Mianowicie, magistrat, pragnąc uzyskać możliwie najwyższy podatek od wyświetlania tego filmu (w Warszawie płacono od niego tylko 5 proc. jako polskiego filmu propagandowego) oświadczył, że występ fortepianowy prof. Słwińskiego uważa za występ... kabaretowy i jako taki okłada specjalnym podatkiem, bardzo wysokim.

Zarząd kinoteatru „Casino” zaskarżył decyzję magistratu do sądu. Rozprawa odbyła się w sądzie grodzkim onegdaj i w konsekwencji **MAGISTRAT SPRAWĘ PRZEGRĄŁ.**

Sąd bowiem stanął na stanowisku, że uważanie recitalu fortepianowego tak wielkiego pianisty polskiego jak prof. Słwiński, nie może być uważane pod żadnym pozorem za występ kabaretowy. (i).

## Autobus wpadł na pociąg. 2 osoby zabite, kilkanaście rannych.

Z Płońska donoszą:

Wczoraj o godzinie 3 min. 30 rano na przejeździe kolejowym na trzecim kilometrze od Płońska, na odcinku Nasielsk — Sierpc, pociąg osobowy zderzył się z autobusem, idącym z Miawy do Warszawy. Skutkiem silnego zderzenia autobus został rozbity i rzucony do rowu. Pasażerowie: Moszek Zilberberg z Warszawy i Dawid Zimerman z Miawy ponieśli śmierć na miejscu. Ciało ich stanowią jedną krwawą masę.

Pięciu innych pasażerów odniosło w tej katastrofie ciężkie obrażenia, stan ich życia budzi obawy. Dwie osoby odniosły lżejsze obrażenia, kilkanaście zaś — kontuzje. Szofer Klimek dziwnym zbiegiem okoliczności wyszedł z katastrofy cało i

trofy cało i

ma złamany palec u prawej ręki. Z pociągu wykoleił się skutkiem zderzenia wagon bagażowy, a dwóch bagażowych zostało lekko pokaleczonych. Rannych odwieziono jednym z przejeżdżających samochodów do szpitala powiatowego w Płońsku. Zwłoki zabezpieczono na miejscu. Pociąg przestał na torze do godziny dziesiątej rano.

Jak ustalono — na przejeździe, gdzie nastąpiła katastrofa **nie ma szlabanu,** to też w ciągu ostatnich dwu lat zdarza się tu

już czwarta katastrofa. Na miejsce zjechały władze śledcze, oraz komisja kolejowa celem przeprowadzenia dochodzenia.

### ŚLUCHAWKI? DETEKTORY?

NIEMA DWU ZDAŃ

— TYLKO —

## „POLMETY”



**CZWARTEK.** 11.58—12.10 — Sygnal czasu, hejnał mi. Komunikat meteorologiczny, 12.10 — tyczne zastosowanie djetetyki” wygl. p. ka. 12.40 — Koncert szkolny z Filharmonii szawskiej. 15.00 — Komunikat gospod. 15.45 — Komunikaty L.O.P. i P. 16.15—17.15 — Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 — Gł. książek”. 17.45 — Transmisja koncertu kowa. 18.45 — Rozmaitości. 19.10 — Gł. nicza. 19.25—19.40 — Płyty gramofon. 19.50 — Komunikaty PAT. 19.58—20.00 — nał czasu. 20.15 — Utwory Ryszarda W. w wykonaniu orkiestry P. R. 21.30 — S. wisko „Tristan i Isolda”. 22.15—22.35 — munikaty.

Wychowała ją ulca

i brudem zepsucia zbrukała młode ciało ale pozostało czyste i nieskalane

## „Serce Ulicznicy”

W roli głównej:

## Corinna Griffith.

Wkrótce Luna.

JEDNA TYLKO LAMPA MOŻE ZASTĄPIĆ LAMPĘ PHILIPSA JEST NIAKOMA LAMPA PHILIPSA MINIWATT

ZALÓZCIE NOWE LAMPY



## W Łodzi staniało.

artykułów żywnościowych spadły o 2,2 proc.

Przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie lokalnej komisji badania zmian kosztów utrzymania. Komisja ustaliła, że w miesiącu lutym w porównaniu z miesiącem styczniowym koszty utrzymania rodziny robotniczej spadły o 2,2 proc.

W niższe koszty utrzymania wpłynęło w pierwszym rzędzie niższe ceny artykułów żywnościowych, jak młyn, mąka, kasza, groch, kielbasa, mięso, węgiel, następnie towary domowe, madapolam, kamasze i włókna.

W pozycji artykułów, których cena jest wyższa, figuruje tylko masło, natomiast wszystkie inne pozycje w budżecie robotniczym nie uległy zmianom.

## O dach nad głową.

W Łodzi składają już podania.

W Łodzi dowiadujemy, w związku z budowlaną podjętą przez zakładową organizację pracowników umysłowych, z inicjatywy ministerstwa pracy, Łódzkiego ZUPU napływają już podania o przydzielenie miesz-

kań. Podania te jednak nie są brane pod uwagę. Zgłaszanie ich jest w sprawie zupełnie przedczesne. Wymagania kwoty przydziału mieszkań ZUPU będzie aktualna dopiero rok, kiedy domy te znajdować się będą pod dachem.

Obecnie kiedy budowa domów jeszcze nie została rozpoczęta, składanie jakichkolwiek podań o przydzielenie mieszkań robotnikom jest zupełnie bezcelowe.

Podania nas informują, obecnie w ministerstwie pracy i opieki społecznej opracowane są plany pierwszych gmachów, których budowa rozpocznie się w najbliższym czasie. Domy te na przyszłość będą mogły być oddane do użytku jesienią 1931 roku. (i).

# Mimo kryzysu, nędzy, bezrobocia i plajt, Łódź wesoło żegnała karnawał. Niezwykłe sceny na ul. Piotrkowskiej.—Dziwacznie poprzebierane postacie. Kawaly, dowcipy i głośny, beztroski śmiech.

Karnawał się skończył. Umilkły ostatnie rozekane dźwięki orkiestr balowych. Powiedły wiazanki żywych kwiatów, zdobiących balowe suknie. Jego Królewska Mość Karnawał 1930 roku zmał bezpowrotnie w kwiecie wieku. Żegnano go hucznie i wesoło na całym świecie, żegnano go też i w Łodzi, tak, jak jeszcze nie żegnano nigdy. Nigdy nie widzieliśmy, tak wesołej zabawy ulicznej, jak onegdaj w ostatnim dniu karnawału, zwanym „Ostatkami“.

Rokrocznie tego dnia na ulicy widać było poprzebierane dziwaczne postacie, ale tego, co widzieliśmy onegdaj, nie pamiętają nawet najstarsi Łodzianie.

Nie wiadomo, co dało asumpt do tak hucznego pożegnania karnawału na ulicach miasta, szczególnie w roku bieżącym. Być może w ten sposób pragnęli ludzie zapomnieć o dręczących ich troskach i kłopotach, może chcieli przypomnieć sobie lata dobrobytu i powszechnej wesołości — dość, że Łódź onegdaj, w godzinach wieczorowych przedstawiała

### zgoła niesamowity widok.

Począwszy od godziny 6-ej wieczorem, gdy zmrok zapadł, ulice miasta, zwykle ożywione o tej porze, zaludniły się jeszcze bardziej. Ze wszystkich stron nadciągały poczęły dziwacznie poprzebierane i ucharakteryzowane postacie,

straszdyła, panny poprzebierane za chłopców i chłopcy poprzebierane za dziewczęta. Tam jakiś kominiarz straszyl wszystkich czarną miotłą, tam d'abeł wywijal hołubce na ulicy. Krakowiacy, górale, cyganie, wędrowni prze-

kupnie, i najrozmaiciej poprzebierane postacie, często bardzo prymitywnie, ale również wesoło zachowujące się na ulicy i wzbudzające ogólną wesołość.

Dotąd nie znano u nas zabawy ulicznej. Zwracano nawet na to uwagę przy każdej nadarzającej się okazji, że umiemy tylko przypatrywać się obojętnie przeciągającym pochodom, nie biorąc żywego udziału w uroczystościach. A tegoroczne „ostatki“ przekonały nas najwymowniej, że to nie obojętność społeczeństwa sprawia, że wszystkie święta i uroczystości o charakterze ludowym przechodzą spokojnie i według szablonu, lecz właśnie

### zła organizacja

i powoływanie komitetów, podkomitetów, subkomitetów i układanie z góry szablonowego programu.

Onegdaj wieczorem Łódź pokazała, że

### umie bawić się na ulicy.

Do późna w nocy przeciągały ulicami barwne korowody, w maskach i charakterystycznej. Tłumy gawiedzi ulicznej i przechodniów towarzyszyły im powiewając jeszcze bardziej ogólny charakter zabawy na pożegnanie karnawału. Policja nie tamowała zabaw, ingerując tylko w wypadkach, gdy skupienia ludzi powstawały na jezdniach, co groziło niebezpieczeństwem. Na chodnikach nie przeszkadzano nikomu i dlatego wyczuwał się

### swobodny i beztroski nastrój.

Chmary zalegały Piotrkowską ulicę po jednej i drugiej stronie. Płatano sobie nawzajem kawaly, straszono się, śpiewano wesołe piosenki.

Takiego ożywienia na ul. Piotrkow-

skiej nie widziano dotychczas nigdy. Łodzianie, zdumieni, przystawali na widok każdej maseczki, każdego przebranego człowieka. Tylu ich było, tylu. Co się nagle stało? Co spowodowało tak huczną, tak spontaniczną zabawę uliczną?

O godzinie 12 w nocy, gdy „Ostatki“ się skończyły a rozpoczął Popielec, zaczęły się

### kawaly popielcowe.

Ni stąd ni z owąd, nagle ktoś spostrzegł, że idący za nim ludzie śmieją się głośnie. Gdy się oglądał, konstatawał ze zdumieniem, że śmieją się właśnie z niego. Po chwili namysłu sięgnął ręką do swych pleców i zrywał... zrzęcznie przywieszony

### ogon od śledzia

albo głowę, znak popielcowy, znak nad chodzącego postu. Takie i tym podobne kawaly trwały do późna w nocy. Przyczepiano ludziom śledzie, pudełka od zapalek i najrozmaitsze przedmioty.

Dopiero o godz. 1 zaczęło się robić pusto na ulicach. Znikły rozbawione tłumy „karnawałowiczów“, aż znikły zupełnie. A wraz z nimi znikł do przyszłego roku księżę Karnawał.

Niechaj onegdajskie sceny uliczne posłużą za wskazówkę tym wszystkim, którzy organizują uroczystości i obchody święta narodowego. Bez sztywnej pompy, bez pochodów oficjalnych, wobec których tłum pozostaje chłodny, lecz właśnie wspólna zabawa uliczna, która nadto w umiejętnej reżyserji i organizacji, może stać się godnym uczczeniem radosnego święta. Że nie jest to niemożliwe, widzieliśmy onegdaj wieczorem. S.

**GLYCERINELL**  
CHRONI CERĘ OD WIATRU, WILGOCI, ZAPOBIEGA PEKANIU SKÓRY

## W sprawie osobistej.

W ostatnim posiedzeniu rady miejskiej na którym rozpatrywano budżet podatkowy, zarzucono ławnikowi, że podpisuje jako wydawca „Lodzer Zeitung“ a równocześnie jako la-

wydawca podatkowego daje temu ogłoszenia, t. zn. czerpie z racji stanowiska w magistracie materialnej korzyści.

Ławnik Kuk wyjaśnia, że pismo „Lodzer Zeitung“ nie jest jego własnością, lecz własnością partii niezależnych socjalistów, a raczej spółki udziałowców robotników niemieckich.

Kuk został przez ogół robotników wybrany mężem zaufania i tylko ten charakterze podpisuje pismo, jalcia. Z tego też powodu, dając ogłoszenia dziennikowi, który jest organem partyjnym, nie czerpie z tego po-

żadnych osobistych dla siebie korzyści.

W sprawie SZEREGOWYCH REZERWY PODPORUCZNIKÓW REZERWY. Minister Spraw Wojskowych zamierza na ćwiczenia rezerwy i następnie do nominacji na podporuczników rezerwy, którzy w latach ubiegłych włącznie, ukończyli z wy-

jątkiem jedną ze szkół podchorążych rezerwy, a nie uzyskali tytułu podchorążego z racji posiadania cenzusu wykształcenia 6 — 8 klas szkoły średniej (bez

związku z powyższym zainteresowani rezerwiści zgłosić się do swych PKU. ze swymi świadectwami ukończenia szkół podchorążych do magistratu.

# Strzelała do męża z... miłości. Gdy ranny mąż wyzdrowiał, przyniósł żonie kwiaty do więzienia. Sąd skazał Ignierową na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 3 mies.

W godzinach porannych w pobliżu budującego się domu przy ul. Nowo-Projektowanej, rozległ się wystrzał rewolwerowy. Majster, kierujący robotami budowlanymi, Bonifacy Ignier, ranny w pierś

runął na ziemię, zalewając się krwią. Jak ustalono, strzeliła doń jego żona, 20-letnia Helena, która, po dokonaniu tego czynu, sama pobięła po pogotowie.

Gdy na miejsce zbrodni przybyła policja, i majster, któremu w międzyczasie udzielono pomocy lekarskiej już odzyskał przytomność, odezwał się on do posterunkowców:

— Zostawcie moją żonę, ona to zrobiła z miłości.

Ignierową oczywiście, mimo prośb jej męża, sprowadzono do komisariatu. W czasie dochodzenia oświadczyła ona, iż nie miała żadnego zamiaru zabić swego męża,

i twierdziła, że rozmawiając z nim przy budowlu, znalazła na ziemi rewolwer i bawiąc się nim przez nieostrożność spowodowała wystrzał.

Zeznania świadków krwawego zajścia, robotników, pracujących wspólnie z Ignierem, brzmiały jednak zupełnie inaczej. Według ich słów młoda kobieta przybyła rano na budowlę, pytając wszystkich, czy nie wiedzą, gdzie jej mąż spędził noc.

— Nie wiemy — odpowiedziano jej —

majstra jeszcze niema, ale pewno zaraz przyjdzie.

W parę minut później zjawili się rzeczywiście sam Ignier. Małżonka poczęła mu czynić wyrzuty, że

### przepija zarobione pieniądze,

a gdy mu coś gotówki pozostaje, to oddaje swemu ojcu.

Ignier starał się jej wytłumaczyć, że ona niema racji. Mówił, iż wieczorem podpisał bardzo dlań korzystną umowę z przedsiębiorcami budowlanymi i następnie musiał z nimi pojsć pić.

— Nie martw się — pocieszał żonę — będziemy mieli teraz tyle pieniędzy, że nam napewno nic nie będzie brakowało. Młoda kobieta nie chciała się jednak uspokoić.

— Uklęknij i przysięgnij, że będziesz mi zawsze wierny — krzyknęła.

— Przysięgnę, jeśli i ty mi przysięgniesz, bo ja tylko chodzę z kolegami, a co ty robisz w czasie mej nieobecności, tego nigdy nie wiem — otrzymała odpowiedź.

W tej chwili Helena wyciągnęła z pod chustki rewolwer i

### strzeliła do męża.

Gdy policja ustaliła powyższe fakty na podstawie zeznań świadków,

### osadziła młodą kobietę w areszcie.

Uplynie kilka tygodni. Ignier powrócił zupełnie do zdrowia i uzyskał z żoną widzenie. Przyniósł on jej wówczas

### bukiet kwiatów

i opowiadał policji, że Helena jest zupełnie niewinna.

Wczoraj Ignierowa stanęła przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem wiceprez. sądu Steinmana w asyście sędziów Natkessa i Fajta. Oskarżona, odpowiadając z wolnej stopy, (zwolniono ją z aresztu jeszcze przed sprawą) nie przyznała się do winy i powtórzyła to samo co mówiła na śledztwie.

Mąż jej, korzystając z przysługującego mu prawa, nie chciał na sprawie zeznawać. Kilku świadków, na zeznaniach których został oparty akt oskarżenia, powtórzyło dokładnie okoliczności. Gdy młodą kobietę zwolniono z aresztu, powróciła ona do męża, który przyjął ją bardzo czule i nie miał do niej żadnych pretensji, w związku z postrele-

niem. Prokurator Żabiński w przemówieniu swem dowodził, iż wina oskarżonej nie ulega żadnej wątpliwości. Działła ona jednak według słów rzecznika oskarżenia publicznego w stanie silnego afektu, co oczywiście do pewnego stopnia zmniejszało jej odpowiedzialność za krwawy czyn.

Sąd po naradzie wniósł wyrok, mocą którego Ignierowa została skazana na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 miesięcy.

W motywach wyroku sąd zaznaczył, iż przy określaniu stopnia winy, wziął pod uwagę nieskazitelną przeszłość Ignierowej oraz jej obecne zgodne pożyście z mężem.

das.



**Pabjanice.**  
(Telefonem od własnego korespondenta)

**FIGLE KOMUNISTÓW.**  
Onegdaj w związku z t. zw. „ostatkami” na ulice miasta wyległy tłumy mieszkańców, wśród których dużo przebrało się w egzotyczne kostjuty, lub za maskowało. Tłum przez kilka godzin wśród śmiechów i krzyków przelewał się przez ulice. Około g. 10 z tłumu wybiegło trzech osobników, i zarzuciło na przewody elektryczne czerwony sztandar z antypaństwowemi napisami. Następnie zmieszali się oni z tłumem i znikli. Przechodnie zdjeli z drutów sztandar i oddali go policji.

**SPRAWA O ROZRUCHY.**  
W dniu 11 marca odbędzie się rozprawa sądowa przeciwko sprawcy rozruchów, wywołanych przez robotników fabryki Krusche i Ender w czasie szesnastego rocznego strejku. Główny prowodyr rozruchów, robotnik Rutkowski, początkowo zbiegł, później jednak aresztowany został przez policję. W przeddzień rozprawy sądowej komuniści zamierzają wywołać jednodniowy strejk protestacyjny we fabryce Krusche i Endera i rozpocząć już w tym celu propagandę.

**LIKWIDACJA SZAJKI ZŁODZIEJSKIEJ.**  
Przed kilku dniami w ciągu dwóch kolejnych nocy nieznanymi sprawcami przedostali się do składu kolejowego firmy Bigdorowicz przy ul. Łaskiej i skradli 8 worków cukru i 7 skrzyń smalcu. Policja po trzech dniach śledztwa aresztowała sprawców włamania. Są nimi: Tosik, Banasiak, Szer i Pawęda, wszyscy mieszkańcy Pabjanic. Zrabowany towar sprzedawali oni na starym mieście. Przeciwno kilku paserom wytoczone zostało dochodzenie.

**Piotrków-Trybunalski.**  
(Telefonem od wł. korespondenta)

Z inicjatywy zarządu federacji b. wojskowych odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie w starostwie grodzkim w sprawie zorganizowania obchodu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele zarządu miasta, sądownictwa, państwowości, kolejnictwa, kupiectwa i pracy. Zebranie zajął p. starosta Strzeziński, który w krótkich słowach omówił znaczenie urzędzenia obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego. Następnie przystąpiono do opracowania programu i wybrania komitetu. W skład komitetu weszli pp.: starosta Strzeziński, wiceprez. Hudc, dowódca 25 p. p. pułk. Maciejewski, komendant policji państwowej Mańkowski, wiceprezes sądu okręgowego Rudowski, zawiadowca stacji Jankowski i in.

Do Piotrkowa przyjechał wczoraj poseł Grynbaum, który w sali im. Kilińskiego wygłosił odczyt p. t. „Obecna sytuacja sjonizmu”.

Na poczcie radomskiej skradziono z kieszeni Mendla Aronowicza 1000 zł., które odebrał on przed chwilą z kasy pocztowej. Przybyła policja przeprowadziła rewizję osób, lecz sprawcy nie wykryła. Zarządzony pójście przyczynił się do ujęcia jednego ze sprawców, Adama Plewińskiego. Drugi sprawca zbiegł. Zdążył on już wyjechać z Radomska.

Okręgowy zarząd funduszu bezrobocia w Łodzi wytoczył przed sądem grodzkim w Piotrkowie szereg spraw przeciwko swym ubezpieczonym, którzy pracując, pobierali zasiłki. Sąd skazał wszystkich winnych po 30 zł. kary i zasądził powództwo cywilne oraz uiszczenie wszystkich opłat i kosztów.

Lekarz-dentysta  
**Fanny Horowicz**  
Cegiełniana 25, i p. fr.  
przyjmuje Od godz. 9—1  
Telefon 108-26.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

**MAURYCEGO SACKHEIMA**

składa serdeczne „Bóg Zapłać”

**Stroskana Rodzina**

**SPORT.**

**Szermiercze mistrzostwa D.O.K. rozpoczynają się w sobotę.**  
Rycerski sport — szermierka, tak bardzo dotąd zaniedbana w Łodzi budzi się obecnie do życia, dzięki intensywnej pracy niektórych jednostek. Obecnie, Łódź liczy ponad setkę ćwiczących pilnie zawodników.

W nadchodzącą sobotę od samego rana rozpoczyna się turniej szermierczy o mistrzostwo D. O. K. IV, do którego staje 62 szablistów okręgu łódzkiego.

Turniej rozgrywany będzie w trzech kategoriach: oficerów, podoficerów i członków przysposobienia wojskowego. Turniej trwać będzie przez cały dzień sobotni, finały odbędą się w niedzielę od godz. 10-ej rano do 14-ej. Zawody odbędą się w sali ośrodka (Nowo - Targowa 24). W klasie oficerskiej i podoficerskiej turniej rozgrywany jest o dwa piękne puchary przechodnie ufundowane przez dowódcę korpusu. Turniej zgromadzi najlepszych szablistów, dość wymienić w grupie oficerskiej: Kuźnickiego, Zolkowskiego (Łódź), Mordzińskiego (Częstochowa), Kudelskiego i Wiećka (Warszawa), Gajewskiego (Kutno), w grupie podoficerskiej sierż. Rudnickiego, sierż. Skibę, sierż. Ślaskowskiego, plut. Romańczyka, sierż. Miętkę.

Turniej zapowiada się ze wszechmiar interesująco.

**Piłkarski puhar amatorski.**  
Przed meczem Polska—Węgry.

Jak się dowiadujemy, Węgrzy zapropowowali następujących sędziów na mecz amatorski Austria — Węgry w Budapeszcie: Lustgartena (Polska), Krišta (Niemcy) i dr. Bruell'a (Czechosłowacja).

Na międzynarodowy mecz amatorski Polska — Węgry w Budapeszcie w dniu 11 maja Węgrzy proponują sędziów: Presslera (Austria), Sakenreutera i Krista (Niemcy).

Międzynarodowy czwórmech piłkarski z udziałem Krakowa, Budapesztu, Zagrzebia i Wiednia odbędzie się dnia 31 maja w Wiedniu.

**Wywiad, którego nie było.**  
Szanowny Panie Redaktorze!  
Przed kilku dniami otrzymałem w Berlinie numer 41 dziennika łódzkiego „Głos Poranny” z dnia 11 lutego 1930 roku, w którym zamieszczono wywiad ze mną. Wyjaśniam wobec tego, że w Łodzi nikomu żadnego wywiadu nie udzielałem, a więc oczywiście i domniemanemu przedstawicielowi „Głosu Porannego”. Wobec powyższego nie mogę też i nie chcę ponieść żadnej odpowiedzialności za treść tego wywiadu. Będę Panu bardzo wdzięczny, Sz. P. Redaktorze, za umieszczenie niniejszego mego wyjaśnienia w Pańskim piśmie.

Z szacunkiem  
DR. J. STEINBERG,  
Berlin, Zehlendorf West  
Forststrasse 21.  
Berlin, 26 lutego 1930 r.

**Automobilowy zjazd gwiazdzisty do morza.**  
Z okazji 10-lecia uzyskania dostępu do morza — Pomorski Automobilklub, w porozumieniu z wojewodą pomorskim, ma zamiar wstawić do Kalendarza Sportowego „Raid Pomorski” w dniach 28 i 29 maja r. b. przekształcić w zjazd Gwiazdzisty do morza, ze specjalnym uwzględnieniem wartości turystycznych Pomorza i jego ważniejszych ośrodków przemysłowych.

O ileby ten termin nie odpowiadał — rozważana jest propozycja Automobilklubu Polski urządzenia takiego zjazdu właśnie z okazji przejazdu międzynarodowego raidu A. P. przez Gdynię, a więc w dniu 27 czerwca r. b. Zasada zjazdu byłoby: przyjazd do Gdyni w oznaczonym dniu i czasie — przyczem obowiązkowy przejazd pewną przepisaną trasą, z Gdyni wspólna tura powrotna ze zwiedzeniem wskazanych ośrodków przemysłowych. W ten sposób powrotna tura obliczona byłaby przypuszczalnie na dwa dni, przyczem rozwiązanie zjazdu wraz z rozdaniem plaket i nagród nastąpiłoby w drugim dniu w Toruniu.

Dla wszystkich uczestników przewidziane są plakiety, pozatem nagrody klubowe dla klubów o największym kilometrażu (liczyn maszyn i kilometrów) i nagrody indywidualne.

**Polscy narciarze wyjechali z Oslo do Lathi (Sintandja)**  
W poniedziałek wieczorem nastąpiło ogłoszenie wyników i rozdanie nagród za zawody narciarskie o mistrzostwo FIS w Oslo. Nagrodę króla norweskiego za pierwsze miejsce w biegu złożonym otrzymał Hans Vinjarengen (Norwegia), nagrodę dla najlepszego skoczka — Sigmund Ruud (Norwegia). Broni sław Czech (Polska) zajął w klasie A biegu złozonego 28-me miejsce i otrzymał przywiązana do tego miejsca nagrodę.

W biegu 50 klm. zwyciężył Utterstroem (Szwecja) w czasie 3:53:14 sek. przed Rudstadstuenem (Norwegia) 3:54:07 sek. i Paananenem (Finlandja) 3:57:46 sek.

Polscy zawodnicy zajęli następujące miejsca: Broni sław Czech — 4:48:04 sek., miejsce 53-cie, Józef Kuraś — 4:59:32 miejsce 66-te. Osiemnastu zawodników z pośród startujących 106-ciu nie ukończyło biegu. Między tymi narciarzami znalazł się Zdzisław Motyka (Polska).

Natychmiast po zawodach narciarze nasi: Broni sław Czech, bracia Szostakowie i Motyka wyjechali do Lathi na mistrzostwa Finlandji, które rozpoczynają się w dniu dzisiejszym i potrwać do dnia 9 bm. włącznie.

W „Lunie” odbyła się z niebywałym zainteresowaniem oczekiwana premiera wspaniałego arcydzieła filmowego p. t. „Siódme przykazanie” z precudowna parą kochanków — net Gaynor i Charlesem Farellem Wspaniałe arcydzieło, stanowiące najnowszy kinematografij, podziwia obecnie Łódź stolica i przed wszystkimi innymi miastami w Polsce, a to dzięki zapobiegliwości dyrektora „Luny”, która nie szczędząc ogromnych kosztów — pomimo wielkiej konkurencji głośny ten film zakontraktowała na kilka zaległówek jest filmów w dziejach kinematografii świata, które dorównują temu wspaniałemu interesującemu treści, mistrzowskiemu reżyserja i koncertowa gra artystów, atuty tego niezwykłego filmu, który usuwa wszystkie największe filmy podówczas w Łodzi.

Zresztą rolę główne odtwarzają: Janet Gaynor i Charles Farrell Te dwa nazwiska starczą, aby obszerna widownia „Luny” za każdym razem wyprzedana do ostatniego miejsca. Specjalnie pieczołowicie przygotowana do tego filmu przez kapelmistrza Czudnowskiego przepiękna ilustracja muzyczna, interpretacji mistrzowskiej orkiestry „Luny” wysokim bardzo poziomie Wszystkie „Luny” razem nie potrafią zastąpić publiczności łódzkiej świetnej i bezkonkurencyjnej orkiestry p. Czudnowskiego.

SALA FILHARMONJI

Dziś o godzinie 8.30 wiecz. **GRA**

ROBERT

**CASADESUS**

Genjalny pianista.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

**Tomaszów-Mazowiecki**  
(Telefonem od wł. korespondenta)

Uchwalona w swoim czasie przez radę miejską pożyczka w wysokości 150.000 zł. przeznaczonych na budowę szkoły powszechnej, zatwierdzona została przez urząd wojewódzki. Pożyczka ta będzie w dniach najbliższych wypłacona przez ministerstwo oświaty przedstawicielowi magistratu.

W dniu wczorajszym wpłynęło do magistratu pismo urzędu wojewódzkiego, w którym, zgodnie z opinią kuratorjum, zaleca się po zamierzonej kupnie gimnazjum stowarzyszenia oświaty oów stopniową likwidację klas gimnazjum miejskiego, ze względu na znaczny spadek frekwencji uczniów.

W sobotę 8 b. m. odbędzie się posiedzenie komitetu obchodu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, na którym uchwalony będzie program imienia, padających na dzień 19 b. m.

Nocy onegdajszej w związku z dniem 6 marca rozrzucone były po ryferiach miasta odezwy komunistyczne, nawołujące do demonstracji antypaństwowych. Sprawców nie ujęto.

**Luna.**  
— 0 —  
**Siódme przykazanie.**

W „Lunie” odbyła się z niebywałym zainteresowaniem oczekiwana premiera wspaniałego arcydzieła filmowego p. t. „Siódme przykazanie” z precudowna parą kochanków — net Gaynor i Charlesem Farellem Wspaniałe arcydzieło, stanowiące najnowszy kinematografij, podziwia obecnie Łódź stolica i przed wszystkimi innymi miastami w Polsce, a to dzięki zapobiegliwości dyrektora „Luny”, która nie szczędząc ogromnych kosztów — pomimo wielkiej konkurencji głośny ten film zakontraktowała na kilka zaległówek jest filmów w dziejach kinematografii świata, które dorównują temu wspaniałemu interesującemu treści, mistrzowskiemu reżyserja i koncertowa gra artystów, atuty tego niezwykłego filmu, który usuwa wszystkie największe filmy podówczas w Łodzi.

Zresztą rolę główne odtwarzają: Janet Gaynor i Charles Farrell Te dwa nazwiska starczą, aby obszerna widownia „Luny” za każdym razem wyprzedana do ostatniego miejsca. Specjalnie pieczołowicie przygotowana do tego filmu przez kapelmistrza Czudnowskiego przepiękna ilustracja muzyczna, interpretacji mistrzowskiej orkiestry „Luny” wysokim bardzo poziomie Wszystkie „Luny” razem nie potrafią zastąpić publiczności łódzkiej świetnej i bezkonkurencyjnej orkiestry p. Czudnowskiego.

**Palace.**  
— 0 —  
**Djabcica z Trypolisu.**

Kino teatr „Palace” wystąpił na ostatniej premierze z filmem, który pod względem scenizacji, reżyserji i wystawy, stanowi nieniewygodnym sezonu Szczególnie jeśli chodzi o wystawę, zaprezentowano nam salony i wnętrza wprost przepych. Przebajeczne wnętrza pejskie i cudne, upajające krajobrazy wspaniałe, przeplatają się z sobą w barwnym i ciekawym kalejdoskopie. Tripolis — miasto rzeź i snów, ukazany został w całej swobodzie i okazłości. A na jego tle uwypukla się mistrzowska gra artystów tej miary i siły co Liana Haid i Alfons Fryland Już same wieśka mówią tu za siebie, a podkreślić należy talent Liany Haid uwydatnił się w przepięknej impresja. Jej „djabcica”, pokonywała wszystkie czarem uwodzicielskiego uroku.

Reżyserja, w najdobitniejszych szczegółach stanęła na wysokości swego zadania tworząc doskonałą całość. Obraz ten śmiało można liczyć do ewenementów bieżącego sezonu filmowego.

**NOWY WIELKI SUKCES RADIOODBIORNIA NIKI PHILIPSA**  
Dnia 19 stycznia r. b. redakcja utworzyła organu radiowego „Radioamateur” odbiorców radiowych.

Jury składało się z wysokich urzędników państwowych, 2 profesorów wyższych technicznych i jednego oficera radijo-technika i z redakcją pisma „Radioamateur”.

Wynik konkursu był następujący:  
I-sza nagroda: Luksusowy radio-odbiornik Philipsa 2511.  
II-ga nagroda: Radio-Slavica S. F. R.  
III-cia nagroda: Atwater Kent.  
IV-ta nagroda: Atwater Kent.  
V-ta nagroda: Telefunken 90 W.  
VI-ta nagroda: Brown Boveri.  
VII-ma nagroda: Telefunken 40 W.

Próby z radioodbiorników przeprowadzone były w samej Pradze i w odległości 30 km od stacji nadawczej. Odbiornik Philipsa został uznany przez jury za aparat najlepszy. Blizsze szczegóły tego konkursu będą wkrótce podane.



## Reforma podatku obrotowego.

Przebieg obrad komisyjnych nad sprawą reformy podatku obrotowego poprzedził niestety całkowicie nasze przyzwyczajenia. Przewidywaliśmy, że sprawnie i szybko znajdzie pomysły dla płatników rozwiązania i że czynniki wiejskie w sejmie nie wykażą dostatecznego zrozumienia dla wagi całej tej sprawy.

Niespodziewanie dla ogółu także ministerstwo skarbu uznało za właściwe ograniczyć te niewielkie ulgi, jakie przewidywał projekt noweli, swego czasu wypracowany w kołach gospodarczych i w sejmie.

Jednym z punktów najslabiej krytykowanej była powolność tempa reformy, która przecież wobec katastrofalnego kryzysu powinna być doraźną i niezwłocznie. Tymczasem właśnie w tym punkcie ministerstwo skarbu okrajało reformę, nie chcąc jej pełnej realizacji.

Ostatecznie ustalone na komisji stawki wynoszą, jak już donosiła „Republika”:

Dla handlu hurtowego prowadzącego w I kwietnia 1930 r. od 0,75 proc. od 1 kwietnia 1931 r. od 0,5 proc. od 1 kwietnia 1931 r. od 0,5 proc. od 1 stycznia 1931 r., 1 proc. od 1 stycznia 1932 r.

Dla rzemiosł kategorii 8 i 7 1 pr. od 1 stycznia 1931 r., 1 proc. od 1 stycznia 1932 r.

Dla rzemiosł kategorii 8 i 7 7 pr. od 1 stycznia 1931 r.

Dla przemysłu od kat. 1 do 6 1,75 proc. od 1 stycznia 1932 r. ze zmniejszenia stawki o 0,25 proc., co rocznicę 1 stycznia aż do 1935 r., kiedy podatkowa osiągnie 1 proc.

Dla handlu komisowego i pośrednictwa handlowego ustalona została norma 1 proc. podatku obrotowego.

Najbardziej zaczęło się — jak widzimy — realizować zniżka podatku DLA HANDLU HURTOWEGO; jednocześnie z jej zakończeniem rozpocznie się zmniejszenie stawki detalu; wreszcie z zakończeniem zmniejszania się stawki detalu rozpocznie się obniżka dla przemysłu, której koniec przypaść ma dopiero za lat 5.

Najmniej ostatecznie korzyści osiągnie reforma PRZEMYSŁU, który — jak widzimy — NIEPRZEDKO ZAZNA JEJ KORZYSTAJSTW.

Mamy to głębokie przekonanie, że reforma podatku obrotowego nie jest jeszcze ostateczną. Zdecydowana walka, prowadzona w samej koncepcji tego podatku w komisjach sejmowych, odniosła sukcesy lat bądź co bądź już dotąd powolne zwycięstwo.

Gdy porównamy pierwotną ustawę z obecną brzmieniem, a tembardziej z projektem projektowanym w noweli, trudno się przekonać, że BRZEMIE PODATKU ZMALAŁO. Jest pewnym, że w świadomości walka z tym podatkiem dojdzie do dalszego zmniejszenia tego podatku.

W reformie obecnej spodziewaliśmy się, że będzie czemś więcej, aniżeli ewentualnie zakreślonym programem. Jeżeli chodzi o program, to wszyscy wiemy, że ministerstwo skarbu zdecydowane jest na energiczne kroki ratunkowe. Tymczasem otrzymaliśmy jedynie prog-

ram, inaczej bowiem nie możemy określić reformy o tak długi przebiegu.

Ministerstwo skarbu z konieczności reprezentowało pogląd fiskalny.

Gożej, że POŁOŻENIE MIEJSKIEGO PRZEMYSŁU I HANDLU NIE ZNALAŁO NALEŻYTEGO ZROZUMIENIA U SFERY WŁOŚCIANSKICH. W obecnej dobie kryzysu w mieście i na wsi — miejskie czynniki gospodarcze niejednokrotnie dawały wyraz swemu rozumieniu dla sytuacji rolnictwa; dzia-

ło się to zwłaszcza wtedy, gdy chodziło o ulgi podatkowe, kredyty itp. Świadomość wzajemnej współzależności interesów wszystkich warsztatów pracy przyniknęła do umysłów czynników miejskich. Przekonał się, że na wsi jest jeszcze całkiem inaczej. Wiesz śmiać nie rozumie, że przeciążenie podatkowe miasta rykoszetem uderzy we wieś. Ten brak zrozumienia oczywistości gospodarczej konstatujemy z wielkim żalem. P.

## W notesiku businessmana.

ZJAZD KUPCÓW BRANŻY WŁOKIENNICZEJ z całej Polski odbędzie się w Warszawie w dniu 9 marca. Na zjeździe dyskutowane będą sprawy organizacyjne, organizacji, kredytu, założenia własnego banku, ochrony kredytu itp.

NADZWYCZAJNY ZJAZD delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, zwołany celem odbycia narad w związku z obecnym kryzysem w handlu, uchwalił rezolucję, domagając się podjęcia zasadniczej akcji naprawy handlu. Rezolucja domaga się ześrodkowania całej polityki gospodarczej państwa w stosunku do handlu w min. Przemysłu i handlu, przedewszystkiem zaś rozbudowy wydziału handlu wewnętrznego w tem ministerstwie. Dalej domaga się planowej ochrony krajowego handlu przed konkurencją zagranicznego aparatu wymiany przedewszystkiem przy pomocy odpowiedniej polityki podatkowej, kredytowej i traktatowej.

CHŁODNIA EKSPORTOWA W GDYNI odnawiana będzie częściowo do użytku już w końcu bieżącego miesiąca. Budynek jest już zewnętrz-

nie wykończony, a obecnie przeprowadza się próby maszyn i urządzeń wnętrza chłodniczych komór.

EKSPORT DRZEWA POLSKIEGO wyniósł w styczniu ogółem 211 tysięcy ton, wobec 248 tys. ton w styczniu 1929 r., czyli o 15 procent mniej. Z tego na eksport drzewa surowego przypada 122 tys. ton (165 tys. ton), na drzewo napół obrobione — 81 tys. t. (75 t. t.) i na wyroby drzewne — 6,6 tys. t. (6,4 tys. t.). Z powyższego widać, że mimo ogólnego spadku eksportu drzewa w styczniu, utrzymuje się zaobserwowana w ciągu 1929 roku tendencja zwyżkowa na wywóz drzewa napółobrobionego i wyrobów drzewnych, co świadczy o dalszym stałym rozwoju polskiego przemysłu drzewnego.

STOCZNIE WISLANA w porcie Tczewie buduje Państwowy Zarząd Drog Wodnych. Na cel ten wstawiono do budżetu kwotę 430.000 zł. Stocznia będzie rozporządzać dźwiękiem 50-tonnowym, który będzie służył do wciągania statków do doku.

Łódź, 6 marca

## GIEŁDY.

Dolary 8,87 i pół.

**CZKI.**  
Belgia 124,26 Gdańsk 173,32, Londyn 43,34 i pół, Nowy Jork — czeki 8,904, Paryż 3490, Praga 26,41, Szwajcaria 172,27, Sztokholm 239,42, Wiedeń 46,75, Berlin 212,84.

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
Inwestycyjna 127.—, 126.—, dolarówka 74,25, 73,50, 74,25, 5 proc. konwersyjna 52,25, 5 proc. kolejowa 49,50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94.—, 8 proc. listy zastawne Przem. Polskiego 80,50, 7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 75.—, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52,50, 52, 75, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 53,50, 5 proc. listy zastawne m. Warszawy 57.—, 6 proc. listy zastawne m. Warszawy 74.—, 74,75, 74,50, 8 proc. m. Częstochowy 63.—, 63,25, 8 proc. m. Piotrkowa 63.—, 63,25, 10 proc. m. Siedlec 75,50.

**NOTOWANIA BAWELNY.**  
Liverpool, 4 marca. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 8,26, luty 8,28, marzec 8,02, kwiecień 8,01, maj 8,06, czerwiec 8,07, lipiec 8,11, sierpień 8,13, wrzesień 8,16, październik 8,17, listopad 8,19, grudzień 8,23, loco 8,32.

Liverpool, 4 marca. — Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 12,97, marzec 12,29, maj 12,90, lipiec 12,82, październik 12,88, grudzień 12,93, loco 13,55.

Aleksander, 4 marca. — Bawelna egipska, zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 26,02, marzec 27,50, maj 28,13, lipiec 27,50, listopad 25,67.

Ashmouni: luty 19,07, kwiecień 19,42, czerwiec 19,88, sierpień 18,90, październik 18,44, grudzień 18,78.


Nowy Jork, 4 marca. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 15,54, październik 15,26, listopad 15,45, grudzień 15,47. Stare kontrakty: styczeń 15,67, marzec 14,78, kwiecień 14,91, maj 15,05, czerwiec 15,17, lipiec 15,29 — 15,30, sierpień 15,32, wrzesień 15,35, październik 15,40, listopad 15,60, grudzień 15,60, loco 14,90.

**AKCJE.**  
Bank Dyskontowy 127.—, Bank Polski 165,25, 165, Bank Zrobkowy 78,50, Cegielski 40.—, 41.—, Haberbusch 106.—, 105.—.

## JUŻ ZA KILKA DNI!!!


**JUŻ ZA KILKA DNI!!!**

JUŻ ZA KILKA DNI!!!



# AL JOLSON!

## ŚPIEWAK Jazzbandu!



### KOL NIDRE!

JUŻ ZA KILKA DNI!!!

**JUŻ ZA KILKA DNI!!!**

Dzieci odżywiane

### FOSFATYNA FALIERA

mają zawsze świeżo różowe policzki, dobrze rozwinięte mięśnie i zdrowy wygląd. Niezrównanej dobroci maczka odżywcza jest wszędzie do nabycia.

do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne  
dla celów reprodukcyjnych  
RYSYNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
I WYDAWNICZE WYKONYWA

## ALISZE

### DORKENHAGEN

Łódź, Piotrkowska 100

**LOSY 5 KLASY 20 LOT. PAŃSTW.**

w pozostałej niewielkiej ilości są jeszcze u nas do nabycia. — Ciągnięcie już dziś i trwać będzie do 10 kw. etnia. — Główna wygrana **zł. 750 tysięcy.** — Ogólna suma wygranych około **28 milionów.** — Co drugi los wygrywał — Speszcie z kupnem losu w najbliższej kolekturze

## E. LICHTENSTEIN I S-ka

Centrala kolektury: Warszawa, Marszałkowska 146.  
Łódź: PIOTRKOWSKA 72. tel. 156-68.  
PIOTRKOWSKA 11. tel. 182-59.

Łaskawe zlecenia prowincji załatwiamy odwrotną pocztą. — Należność prosimy wpłacać do P. K. O. konto 64.209. — Firma e.t.z. od 1835 r.

## Upadłości i nadzory.

Abram Hendeles i Dawid Neufeld prowadzą w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 16 hurtowa sprzedaż galanterji. W kwietniu ub. roku adwokat Friedmann wniosł w ich imieniu podanie o odroczenie wypłat. Bilans przedsiębiorstwa zamknięty był sumą 430.000 zł., w tem kapitał własny co prawda niewielki, ale aktywa złożone wyłącznie z pozycji płynnych i półpłynnych. Sąd w tych warunkach udzielił odroczenia wypłat. Pomimo zarzutów części wierzycieli, że firma regulowała wierzytelności na 50 proc. w czasie trwania nadzoru, Sąd udzielił jej przedłużenia wypłat na dalsze 3 miesiące. Czas ten jednak nie wystarczył do sanacji, z powodu stagnacji, spadek cen na towary, jak również konieczności przyjmowania weksli od klientów nadzoru, które ci dopuścili później do protestu. Ostatni bilans skurczył się już do 215000 złotych. Wobec braku próby o przedłużenie nadzoru i projektu układu sąd po upływie czasu przewidzianego w ostatnim wyroku o przedłużenie odroczenia całe postępowanie umorzył.

Kalman Brauer, właściciel fabryki przędzy glansowanej, taśm i sznurowadeł przy ul. Anny 14—16, zgłosił w październiku 1929 podanie o udzielenie mu odroczenia wypłat. Do podania załączony bilans, zamknięty sumą 310000 zł., w tem 220.000 — kapitału własnego. Po nieważ wartość maszyn podano na 175 tys., — więc firma w tych warunkach posiadała pewną część kapitału w formie płynnej. Sąd przychylił się do próby i nadzoru udzielił. Co prawda w bilansie złożonym już w czasie trwania odroczenia suma zamknięcia już tylko wynosiła 210.000, — kapitał własny jednakże ciągle przekraczał 50 proc. ogólnej sumy bilansu, gdyż wynosił 115.000 zł. Z tego 105.000 zł. ulokowanych w maszynach. W tych warunkach Kalman Brauer po 3-ech miesiącach ogłosił projekt otwarcia postępowania układowego na następujących warunkach; wierzyciele otrzymają 70 proc. swych należności w ciągu 2-ech lat; przez ten czas przedsiębiorstwo będzie pracować pod kierunkiem nadzorcy, mianowanego przez sąd.

Sąd na ostatniej sesji zatwierdził tę propozycję i zarządził otwarcie postępowania układowego.

We wrześniu ub. roku wierzyciele Hersza Młynarszewskiego, zamieszkałego w Brzezinach przy ul. Anny 1 wniosli podanie o ogłoszenie mu upadłości.

Sąd na skutek ich próby ogłosił Młynarszewskiemu upadłość. Jednakże później doszło najwidoczniej do porozumienia upadłego z wierzycielami, ci bowiem nie stawili się na dwa zebrania, wyznaczone celem sprawdzenia wierzytelności. Wobec tego Sąd umorzył postępowanie upadłościowe.

W lipcu ub. roku Józef Hlawaty, właściciel sklepu materiałów bławatnych i dodatków tapicerskich przy ulicy Nawrot 2 wystąpił z wnioskiem do sądu o ogłoszenie mu upadłości. Sąd przychylił się do tego wniosku, w następstwie czego odbyło się postępowanie upadłościowe. Na zebraniu wierzycieli w dniu 14 lutego Hlawaty zaproponował układ na następujących warunkach; wierzyciele otrzymają 20 proc. należności, płatnych w 2-eh ratach półrocznych, z tego pierwsza w 6 miesięcy po uprawomocnieniu się układu. Warunki te zostały przyjęte, poczem sąd układ zatwierdził.

W październiku 1929 roku wierzyciele Salomona Wajnartena, handlującego towarami włókienniczymi ogłosili mu upadłość. Po przeprowadzeniu normalnego postępowania upadłościowego, upadły na zebraniu w dniu 22 lutego zaproponował wierzycielom zawarcie układu pojednawczego i zaoferował zapłatę 25 proc. swych długów. Propozycje te zostały odrzucone, poczem wierzyciele zawarli związek celem likwidowania masy upadłości. Na syndyka ostatecznego wybrano p. M. Alenberga. Sąd postanowienie to zatwierdził.



# Nowy rozkład jazdy

## zacznie obowiązywać od dnia 15 maja.

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu zostały ostatecznie opracowane zmiany w nowym rozkładzie jazdy kolejami żelaznymi, który wejdzie w życie w dniu 15 maja r. b. Zmiany te są już ostateczne i nie ulegną już dalszym poprawkom.

Według tych zmian, dotychczasowy pociąg pośpieszny Warszawa — Łódź — Kaliska — Poznań, skomunikowany obecnie w Poznaniu z zachodem Europy, będzie miał połączenie z pociągami Berlin — Poznań — Insterburg. Wskutek tego przy zachowaniu kursu wagonów bez pośrednich Warszawa — Łódź — Berlin, przyjazd do Berlina wypadnie wcześniej, bo o g. 7,49 rano i da możliwość mieszkancom Łodzi wyjeżdżającym w tym kierunku z korzystania z nowej komunikacji Berlin — Paryż z przyjazdem do Paryża tego samego dnia przed północą.

Z powrotem pociąg ten będzie wyjeżdżał z Berlina o g. 21.54.

Powyzsze zmiany pozwolily na to, że pociągi pośpieszne, utrzymujące dotychczas komunikację z dalekiego wschodu na zachód, będą służyły zasadniczo do komunikacji tranzytowej przez Polskę, co pozwoliło na znaczne skrócenie

biegu na polskich liniach. Wskutek zmiany rozkładu jazdy pociągu pośpiesznego. Daleki Wschód—Zachód, pociąg pośpieszny Warszawa — Łódź — Kaliska będzie odchodził o g. 21.30. Przyjazd do Łodzi następować będzie o g. 23.56 tj. o 3 godziny 10 minut później.

Pozatem ustanowiono szereg drobniejszych przesunowień w ruchu wewnętrznym, jak skrócenie postojów, skasowanie w pewnych pociągach pośpiesznych postojów na stacjach mniejszego znaczenia, oraz podniesiono szybkość pociągów. Ogółem przy 165 pociągach pasażerskich skrócono ich bieg w obrębie dyrekcji warszawskiej o 22 g. 3 min.

W komunikacji Łódź — Lwów podniesiono znacznie szybkość pociągów, oraz zaprowadzono dwie pary pociągów bezpośrednich, jeden nocny drugi dzienny.

Nadto skasowano kurs wagonów bezpośrednich Warszawa — Berlin, które zahaczały również o Łódź, a szły przez Toruń i Schneidemühl. Pociągi te przeznaczone będą wyłącznie do komunikacji z Gdańskiem, Gdynią i wybrzeżem polskim.

# Udział Polski w Targach Lipskich. Obiad w konsulacie generalnym.

Lipsk, 5 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Z okazji otwarcia na Targach Lipskich działu polskiego, odbył się z inicjatywy konsula generalnego p. Adamkiewicza w salach Hotelu Astoria w Lipsku obiad, w którym wzięły udział ze strony niemieckiej sfery urzędowej saskiej, przedstawiciele municypalności m. Lipska, przedstawiciele sfer gospodarczych niemieckich i saskich zaś ze strony Polski przybyli na otwarcie oficjalnego działu polskiego na Targach prezes Klarner, dyr. Turski, dyr. Sokolowski, dyrektorzy Izby Przemysłowo-Handlowej Wartalski i Miller oraz inni przedstawiciele sfer urzędowych i gospodarczych.

Ze strony niemieckiej wyrażano się z uznaniem wielkiem o sprawności organizacyjnej oficjalnego działu polskiego na Targach Lipskich.

— Belgijska para królewska odjechała dziś rano do Geny i Egiptu.

**Ordynacja Lekarsko-dentystyczna**  
**MIECZYSLAWA KALISZA**  
Chirurgja stomatologiczna.  
Cegielniana 25, fr. I p. — Telefon 108-26  
Godz. 1.30—4 i 7—8 wiecz.

### OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 332, 1930 r.  
Komornik Sadu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Tuszynskiej Nr. 45, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Borucha Lichtentsteina, i składających się z 2-ch warsztatów tkackich mechanicznych i snownadła mechanicznego, oszacowanych na sumę zł. 1200.  
Pabjanice, dnia 4 marca 1930 r.  
Komornik (—) K. Garczyński.

**Dr. med. H. Rózaner**  
Dzielnica 9.  
tel. 128-98  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych.  
Przyjm. od 8-10 i 5-8  
Leczenie lampą kwarcową, Oddzielna poczekalnia dla Pan.

### OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 336, 1930 r.  
Komornik Sadu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Zamkowej Nr. 65, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do f-my „Szumal i Jellnowicz”, i składających się z 20-tu paczek przedzwyjebnej, oszacowanych na sumę zł. 2.200.  
Pabjanice, dnia 3 marca 1930 r.  
Komornik (—) K. Garczyński.

### OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 296, 1930 r.  
Komornik Sadu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Tuszynskiej Nr. 45, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do f-my „Birnbäum Laizer Beer i S-ka” i składających się z 2-ch warsztatów tkackich mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 500.  
Pabjanice, dnia 5 marca 1930 r.  
Komornik (—) K. Garczyński.

**Dr. med. STUPEL**  
choroby skórne włośców, weneryczne i moczopielowe  
**SZKOLNA 12**  
tel. 118-28.  
przyjmuje od godz. 6—9 wiecz.  
Leczenie światłem (Roentgen, lampą kwarcową), Elektroterapia.

### OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 370/1930 r.  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Ieka Obudowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1.250.—  
Łódź, dnia 4 marca 1930 r.  
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

### OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 291 1930 r.  
Komornik Sadu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Kościuszki Nr. 15, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Towarzystwa Izraelowicza i składających się z mebli i 2-ch żyrandoli elektrycznych, oszacowanych na sumę zł. 700.  
Pabjanice, dnia 5 marca 1930 r.  
Komornik (—) K. Garczyński.

**Doktor Łanunowski**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)  
tel. 181-83  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ci. Oddzielna poczekalnia dla pan.

### OGŁOSZENIE.

Do akt Nr. 300, 1930 r.  
Komornik 10 rewiru Sadu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 111 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Szaj Frydlandera i składających się z kasy ognio-trwałej i biurka, oszacowanych na sumę zł. 900.  
Łódź, dnia 18 lutego 1930 r.  
Komornik: Stanisław Stopczyński.

### Pokój

elegancko umeblowany z całodziennym utrzymaniem, telefon, centralne ogrzewanie i t. d. Dla pana do wynajęcia. Wiadomość: Przyjazd 20. m. 9, między 3—4 i 8—9 w.

### 4-pokojowe mieszkanie

dębne, z widokiem na park kolejowy z ul. Narutowicza, z wszelk. wygodami, centr. ogrzewaniem, windą osobową etc.  
odstąpię zaraz za zwrotem kosztów przebudowania. Oferty do „Republiki” lub „TYSIAC”

# Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje odbywać się mające o godz. 11-ej zrana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcyi Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
1	Jakóba	10,000	75,000	J. Andrzejewski	18.VI.30
29	Podrzeczna	15,000	112,500	St. Baranowski	
47-a	Zeromskiego	9,000	67,500	St. Bulharowski	
47-ay	I-go Maja	30,040	225,300	K. Imieniński	
78/Ba	Franciszkańska	4,000	30,000	S. Jarzębski	
131	Podrzeczna	11,000	82,500	Z. Jeżewski	
270-c	Zachodnia	64,780	485,850	L. Kahl	
271-ka	Gdańska	50,000	375,000	A. Karnawalski	
285-ad	Mielczarskiego	18,700	140,250	S. Korn	
320-aa	11-go Listopada	50,000	375,000	J. Krzemieniowski	20.VI.30
321-kz	Jerzego	17,000	127,500	B. Lisowski	
368	Pomorska	17,440	130,800	J. Łada	
433	Pomorska	18,500	138,750	K. Rossman	
435	Pomorska	43,340	325,050	W. Siniarski	
468-a	Cegielniana	24,000	180,000	A. Smoliński	
489	Południowa	23,000	172,500	S. Szmidt	
493	Południowa	22,000	165,000	E. Trojanowski	
532	Piotrkowska	54,960	412,200	H. Wardęski	
545	Piotrkowska	34,960	27,000	J. Andrzejewski	
545-a	Sienkiewicza	26,560	199,200	S. Baranowski	23.VI.30
545	Piotrkowska	3,600	225,750	S. Bulharowski	
565	Piotrkowska	40,560	304,200	K. Imieniński	
593	Piotrkowska	36,160	271,200	S. Jarzębski	
593-a	Brzezna	59,940	449,550	W. Jeżewski	
658-a	Wólczńska	10,000	75,000	L. Kahl	
680	Piotrkowska	24,040	180,300	A. Karnawalski	
698	Piotrkowska	30,420	228,150	J. Krzemieniowski	
711-k	Wólczńska	8,000	60,000	B. Lisowski	24.VI.30
714	Piotrkowska	20,800	156,000	J. Łada	
721	Piotrkowska	28,000	210,000	K. Rossman	
761	Piotrkowska	44,560	334,200	W. Siniarski	
769	Piotrkowska	58,600	439,500	A. Smoliński	
786	Piotrkowska	40,760	301,950	S. Szmidt	
788-a	Gdańska	22,000	165,000	E. Trojanowski	
789-i	6-go Sierpnia	19,580	146,850	H. Wardęski	
789-aa	6-go Sierpnia	15,000	112,500	J. Andrzejewski	
796-a	Gdańska	22,800	171,000	S. Baranowski	
803-c	Zeromskiego	41,660	312,450	S. Bulharowski	
811-g	Andrzeja	25,600	192,000	K. Imieniński	25.VI.30
814-i	Podleśna	11,040	82,800	S. Jarzębski	
832	Wólczńska	24,000	180,000	W. Jeżewski	
843	Wólczńska	16,000	120,000	L. Kahl	
874-a	Katna	3,040	22,800	A. Karnawalski	
893-i	Sosnowa	7,000	52,500	S. Korn	
902-n	Grobowa	18,920	141,900	J. Krzemieniowski	
938-fg	Nawrot	13,000	97,500	B. Lisowski	
943	Napiórkowskiego	8,040	60,300	J. Łada	
975	Przedzalaniana	8,000	60,000	K. Rossman	
1061-f	Krucza	5,500	41,250	W. Siniarski	26.VI.30
1068	Napiórkowskiego	14,940	112,050	A. Smoliński	
1085	Kilińskiego	16,000	120,000	S. Szmidt	
1090-bb	Rokicińska	28,340	212,550	E. Trojanowski	
1108	Kilińskiego	20,000	150,000	H. Wardęski	
1109-e	Sienkiewicza	21,180	161,350	J. Andrzejewski	
1149-c	Kilińskiego	19,780	148,350	S. Baranowski	
1150-a	Fabryczna	8,400	63,000	S. Bulharowski	
1150-b	Fabryczna	5,360	40,200	K. Imieniński	
1284-a	Rokicińska	3,600	27,000	S. Jarzębski	
1285-a	Rokicińska	18,000	135,000	W. Jeżewski	
1296	Sienkiewicza	41,520	311,400	L. Kahl	27.VI.30
1331	Przejazd	33,800	253,500	A. Karnawalski	
1356	Narutowicza	46,000	345,000	S. Korn	
1371	Narutowicza	45,000	337,500	J. Krzemieniowski	
1395-a	Cegielniana	33,380	250,350	B. Lisowski	
1433-s	Narutowicza	48,020	360,150	J. Łada	
1437	Cegielniana	38,780	290,850	K. Rossman	
1442	Kilińskiego	20,400	153,000	W. Siniarski	
1636/7	Wierzbowa	7,200	54,000	A. Smoliński	
1993	Wrześnińska	6,000	45,000	S. Szmidt	
2228	Jerzego	17,000	127,500	E. Trojanowski	30.VI.30
2308	Senatorska	10,000	75,000	H. Wardęski	
2370	Radwańska	7,280	54,600	J. Andrzejewski	
2407	28 P. Strz. Kan	21,000	157,500	S. Baranowski	
2422	Warszawska	2,400	18,000	S. Bulharowski	
2482	Pomorska	2,620	19,650	K. Imieniński	
2488	Cegielniana	5,660	42,450	S. Jarzębski	
4051	Rzgowska	7,000	52,500	W. Jeżewski	
4093	Hipoteczna	6,000	45,000	L. Kahl	
4104	Rzgowska	10,000	75,000	J. Krzemieniowski	
4208	Limanowskiego	17,000	127,500	A. Karnawalski	
4579	Napiórkowskiego	4,000	30,000	S. Korn	
4595	Mazurska	3,620	27,150	B. Lisowski	

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybycia w dniu licytacji zapłacone nie będą.



OTWARCIE!

PERFUMERJA

DZIŚ OTWARCIE!

J. DRUKERA, ZAWADZKA 5, Telefon 125-92

Z POWODU OTWARCIA NOWEGO LOKALU korzystajcie z okazji TANIEGO ZAKUPU wszelkiej kosmetyki krajowej i zagranicznej. UWAGA! Każdy kupujący otrzymuje NIESPODZIANKI.

Doktor Klinger
Weneryczne, skórne i włosów
URZEJA 2, TEL. 132-28.

Dr. med. Sadokierski
Dermatolog
Wszystkie jamy ustnej i szcęk
regulacja zębów
Gabinet rentgeniczny
ordynuje -7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 114-20

Dr. med. Edward Reicher
Dermatolog
Wszystkie choroby skórne i weneryczne
Południowa 28
10 rano, 12-2 i 7-8,30
niedziela od 9-2 pp.

Lecznica SANTAS
CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
Dr. S. KANTORA
Leczenia chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych

Poradnia
Wenerologiczna
Leczenie chorób
Porada 3 złote.

Pokoje
z kuchnią
Wszystkimi wygodami w centrum miasta
poszukiwane.
Wszystkie do "Republiki" pod
Zatwierdzenie.

Dr. med.
Dermatolog
Wszystkie choroby skórne i weneryczne
Zamienie
pokojowe
mieszkanie

WYPRZEDAŻ inwentarzewa!!!
OD CEN STAŁYCH 15%
1700 par różnego obuwia od Zł. 2.50
J. MIRTEBAUM
Piotrkowska 95
Cerata, chodaki i wyściółki.

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszczyszan, Sędziowie Handlowi: Karol i Sachs, Sekretarz apl. Repoport. Dnia 25 lutego 1930 roku Sad Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznawał sprawę odroczenia wypłat firmy "Glazman i Calel".

KUPIEC
chrześ. doświadczony, szybko się orientujący i uczciwy biegły w polskim i niemieckim, przyniemy przedstawicielstwo lub zastępstwo na Pomorze lub Poznańskie z siedzibą w Bydgoszczy. Prima referencje i kaucja. Łask. oferty firm z branży blawatów, towarów krótkich lub galanterijnych proszę nadsyłać pod "Kupiec 219" do Biura Ogłoszeń "Par", Bydgoszcz, Dworcowa 72.

Obszerny lokal frontowy
oraz dwa przylegające gabinety w centrum przy Piotrkowskiej nr. 1 piętro, nadający się na bank towarzystwa ubezpieczeń lub inne poważne biuro, natychmiast do oddania za zwrotem kosztów remontu. Dzwonić 129-40.

W sobotę, d. 8 marca 1930 o godz. 12 w południe nastąpi OTWARCIE mojego nowego Specjalnego Magazynu BIELIZNY WYPRAWOWEJ PIOTRKOWSKA 101
Uprzejmie proszę moją Szanowną Klientelę o zaszczycenie mnie w dalszym ciągu swoim zaufaniem jak dotychczas i o odwiedzanie mojego nowego przedsiębiorstwa. Moim staraniem będzie nadal Szanowną Klientelę moją obsługiwać jaknajsumiennie i ceny stosować ściśle solidne.
Z poważaniem W. Knapp
Firma moja egzystuje już od roku 1912 przy ulicy NAWROT 7.

OGLOSZENIE
Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 22 lutego 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy "Fajlowicz i Goldberg" oraz jej współwłaścicielom Chłowi Majerowi Fajlowiczowi i Ezry Goldbergowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 lutego 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Pawła Szulca, 4) zamianować kuratorem upadłości a adwok. Maksymiliana Rubinę, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać oplecztowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność Kurator masy upadłości a. adwok. MAKSYMILIAN RUBIN. Łódź, Pomorska 13, telef. 141-21.
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 10 marca 1930 r. o godz. 12 w poł. stawili się w Sadzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodem i. usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych. Sędzia Komisarz: PAWEŁ SZULC.

OGLOSZENIE
Dnia 22 lutego 1930 r. Sad Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym w składzie Przewodniczący Wiceprezes Kiszczyszan, Sędziowie Handlowi: Hirsberg, Rozenbaum, postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Adalbertowi Wenske, prowadzącemu przedsiębiorstwo pod firmą "Adalbert Wenske, przedziałka i szarpania", 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 14 lutego 1930 r. tymczasowo; 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Edwarda Weigta; 4) za mianować kuratorem upadłości apl. adwok. Maurycego Gelade; 5) oddać upadłego pod dozór policji i t. d.
Za zgodność: MAURZYCY GELEDE apl. adwok.
Na podstawie powyższego wyroku Sędzia Komisarz upadłości Adalberta Wenske wzywa wszystkich wierzycieli tego ostatniego, aby w dniu 12 marca 1930 roku przybyli do Sadu Okręgowego w Łodzi, Żeromskiego 115 do sali 57 o godz. 11 m. 30 przed południem, celem ułożenia listy wierzycieli oraz wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego. MAURZYCY GELEDE apl. adwok. Cegielniana 7, tel. 112-70

OGLOSZENIE
Sad Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 22 lutego 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującym Zajble Dimantowi i Józefowi Purcowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 31 października 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Wacława Kaffanke, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Pinkusa Lubńskiego, 5) oddać upadłych pod dozór policji, 6) nakazać oplecztowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność Kurator masy upadłości apl. adw. PINKUS LUBIŃSKI, Zawadzka 23.
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 11 marca 1930 r. o godz. 1 po poł. stawili się w Sadzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych. Sędzia Komisarz: (-) WACŁAW KAFFANKE.

OGLOSZENIE
Syndycy tymczasowi masy upadłości i. "Chaim Kopciowski" na mocy art. 503 K. H. wzywają wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40 dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności, w mieszkaniu ich w Łodzi przy ul. Zawadzkiej Nr. 23, tel. 170-58 w godzinach 5-7 p. p. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.
-Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza, dnia 5-go maja 1930 r. o godzinie 13-ej w Sadzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.
Syndycy tymczasowi apl. adw. P. LUBIŃSKI Łódź, ul. Zawadzka 23, tel. 170-58
JÓZEF ŻURKOWSKI N-Cegielniana 15.

OGLOSZENIE
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 marca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 95, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana S. Tazmy i składających się z maszyny firmy "Schuber i Salzer" i maszyn firmy "Ideal" do wyrabiania pończoch, oszacowanych na sumę Zł. 600.—
Łódź, dnia 4 marca 1930 r. Komornik: S. ZAJKOWSKI.

OGLOSZENIE
Komornik 10 rewiru Sadu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 156 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy "Gentleman" i składających się z 16-tu blurek dębowych, oszacowanych na sumę Zł. 800.—
Łódź, dnia 20 lutego 1930 r. Komornik: Stanisław Stopczyński.

stawa institut cosmétique
Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 1.3876
Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-8,

SZKOŁA KOSMETYCZNA
Zatwier. przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYJEL
Cegielniana 19, tel 69-92. - Zapisy codziennie

KOWALSKINA
USUWA NAJSIEMIEJSZE BOLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA "AP. KOWALSKI" WARSZAWA

GRANULKI RUSZYŃSKIE
TO NIEZAWODNY I SOBÓDZWIĘŻNY KASZLU, DUSZKOCI I CHRYPKI.
Dr. med. S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową
Moniuszki nr. 5
tel. 1/0-50.
Powrót.
Przyjmuje od 12-1 i od 5-7

Zdrowie to skarb
PRIMEROS
Przeznaczone
antyseptycznie spreparowane
To gwarancja zdrowia.
Biuro Prób i Prawo-H n.j. "JUSTICE"
Łódź, ul. Piotrkowska 62, tel. 183-84.
Biuro załatwia inkaso klauzuli i zabezpieczenia. Przeprowadza sprawy administracyjno-skarbowe. - Pisze podania i rekursy. Przepisywanie namaszynie i tłumaczenie we wszystkich językach.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. dąbajnickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, płwocm, wydzielnin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 złote.

Do akt Nr. 46/1930 r.
OGLOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 marca 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 95, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana S. Tazmy i składających się z maszyny firmy "Schuber i Salzer" i maszyn firmy "Ideal" do wyrabiania pończoch, oszacowanych na sumę Zł. 600.—
Łódź, dnia 4 marca 1930 r. Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Pokój z kuchnią
z oddzielnym wejściem, z wygodą światłem elektrycznym
do wynajęcia.
Żeromskiego Nr. 22 m. 14. (front. 3 p.) od godz. 8-ej wiecz.

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
udziela lekcji gry fortepianowej
wszędniawo 72 m. 19



nareszcie!

Obecnie także w Łodzi obuwie męskie znanej marki po cenie jednolitej

Obuwie



"CENTRA" marka znawcy

Prosimy zwrócić uwagę na nasze ogłoszenie w numerze sobotnim

Do akt Nr. 351, 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik 10 rewiru Sadu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Wspólnej Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisławy i Janiny Osłińskich i składających się z mebli, urządzenia sklepu i produktów kolonialnych, oszacowanych na sumę zł. 592. Łódź, dnia 20 lutego 1930 r. Komornik: Stanisław Stopczyński.

Do akt Nr. 879, 1929 r. OGLOSZENIE. Komornik 10 rewiru Sadu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 87 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Kokska i składających się z mebli, kasy ogniotrwałej, fortepianu i innych przedmiotów, oszacowanych na sumę zł. 7450. Łódź, dnia 28 lutego 1930 r. Komornik: Stanisław Stopczyński.

Do akt Nr. 388, 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p. Strz. Kan 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Fabr. Wyr. Włók. oraz Chustek Fantaz. B-cia Z. E. i Ignacy Sztrauch” i składających się z krosien mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 1200. Łódź, dnia 20 lutego 1930 r. Komornik Józef Tomaszewski.

Do akt Nr. 395, 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edwarda Engla i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1885. Łódź, dnia 18 lutego 1930 r. Komornik Józef Tomaszewski.

„RADJO - Pogotowie”, tel. 183-40, Pomorska 20. Naprawa, wizyty na miejscu. Przebudowa radioaparatu z zastosowaniem do stacji łódzkiej. Eliminatory. Ładowanie, wypożyczanie, naprawa akumulatorów. Wszelkie zlecenia radiowe codziennie od 9 do 21. 1. 32-5 pp.

Do akt Nr. 408 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Marjańskiej Nr. 5/7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości na leżących do Boasa Globusa i Szymona Lidzbarskiego, i składających się z 60 sztuk towaru bawełnianego, oszacowanych na sumę zł. 430. Pabjanice, dnia 3 marca 1930 r. Komornik (-) K. Garczyński.

Do akt Nr. 297, 1930 r. OGLOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Pabjanicach, K. Garczyński, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Moniuszki Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Pabjanicach, przy ul. Kilińskiego Nr. 49, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ottona Grossa, składających się z 6000 sztuk cegieł, oszacowanych na sumę zł. 950. Pabjanice, dnia 5 marca 1930 r. Komornik (-) K. Garczyński.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

Lokale

POKÓJ słoneczny frontowy, umeblowany do wynajęcia. Wólczńska 4, m. 2.

3 POKOJE, przedpokój, kuchnia, wana, służbowy, dwa wejścia do wynajęcia w starym domu. Zawadzka 9, Władomostwo u dozorcy.

POSZUKUJE elegancko umeblowanego gabinetu z poczekalnią. Oferty sub „Applikant adwokacki”.

INTELEKTUALNA osoba odnajmie pokój z wygodami (tzw.) i pokój z kuchnią umeblowany na rok, na 6-go Sierpnia. Dowiedzieć się Zielony Rynek 6, m. 5.

POKÓJ elegancko umeblowany dla pana (tzw.). Wólczńska 4, m. 16.

ODNAJME umeblowany pokój z kuchnią, niekrepującym wejściem, ewentualnie tylko pokój. Wiadomość Al. 1 Maja 41, m. 21.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 81, m. 35, 2 brama, 2-gie piętro.

POKÓJ frontowy, duży I piętro oddam Piotrkowska 79, m. 7.

POSZUKUJE się lokaj na biurko od zaraz. Zgłoszenia do adm. pod „A. A.”

POKÓJ umeblowany, słoneczny, niekrepujące wejście, do wynajęcia. Piotrkowska 109, m. 16.

POKÓJ ładnie umeblowany, frontowy, słoneczny do wynajęcia. 6-go Sierpnia 7, m. 14, 2-6 pp.

POKÓJ do sprzedania blisko Pl. Wolności. Wiadomość Radwańska 2, u fryzjera.

1 LUB 2 pokoje umeblowane w eleganckim domu, z telefonem i łazienką oddaje. Kilińskiego 30, m. 21.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy tachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądacie prospektów. 31

RETUSZER lub retuszerka poszukiwani z kwalifikacją do Zakładu Fotograficznego Meneel, Andrzeja 11, tel 183-50

AKWIZYTOR dobrze wprowadzony w aptekach, składach aptecznych potrzebny, celem objęcia substytutu, pierwszorzędnej firmy, Hotel Polonia, pokój Nr. 212, 8-9 wieczór.

EGZYSTENCJA zapewniona. W przeciągu krótkiego czasu nauczyć się można wszelkich haftów ręcznych. Cena b. przystępna. Piotrkowska 82, m. 24, od 3-5, 8-9 w.

STENOTYPISTKA poszukuje posady. Oferty do „Republiki” pod „Natychniast 21”.

POSZUKUJE posady kucharki - gospodyni na stałe lub wyjazd. Świadectwa poważne. Przejazd 47, m. 21.

POSZUKUJE się inteligentnej pani do 8-10 letniej dziewczynki. Zgłaszać się Pomorska 46, inż. Hartglas od 10-13-5.30.

25-30 ZŁOTYCH dziennie zarobią inteligentni panowie, przy lekkiej aktywności. Zgłoszenia Ogrodowa 26, sień 2 od rogu Gdańskiej, m. 7a.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego Piotrkowska 103, m. 37.

LEKCYJ gry fortepianowej udziela absolwentka berlińskiego konserwatorium, uczelnia prof. Antona Krause. Wiadomość: Południowa 42, u p. Tuwima.

LEKCYJ łaciny udziela rutynowany nauczyciel, student prawa. Referencje profesorów gimnazjalnych. Zgłoszenia osobiste, lub pisemne: Julian Tuwim, Piotrkowska 17, m. 35.

EMIGRANTÓW wycucam w ciągu 20 lekcji języka hiszpańskiego. Oferty do adm. „Republiki” pod „Argentyna”, 6

Rozmaite

WYTWÓRNIA REFORM

Piotrkowska 71 w podw. poleca po cenach fabryczn. własnego wyrobu reformny oraz uskutecznia reperacje sposob. ameryk. za minim. opłata.

ZIOŁA lecznicze przeciw chorobom płuc, krtań, żołądka, wroby, nerek, pecherza, hemoroidom, upławom, obrzęki, kamieniom żółciowym, astmie, skrofulom, blednicy, neurastenji, artretyzmowi, reumatyzmowi et cetera. Żądacie bezpłatnie broszury pouczalnej. Adres: Liszki - Apteka.

STROICIEL fortepianów, rzeczywisty fachowiec, Nawrot 1-a, Suchowski, 13

Zagubione dokum.

FABRYKOWSKI Tadeusz zgubił legitymację wyd. przez Rzeźnię Miejską.

ZAGINAL kwit kaucyjny na zł. 10 wydany przez Elektrownię Łódzka na imię Dora Liberman, Cegielniana 46.

MARJA Kostrzewa, Katna 56, zgubiła legitymację Funduszu Bezrobocia 35146

SIWEK, Zakatna Nr. 9, zgubiła legitymację Funduszu Bezrobocia Nr. 1847.

ZASINA Walenty, Bednarska 7, złożył dowód osobisty wyd. w gm. Groszowice.

Matrymonjalne

MOJA wiecznie... przebac! Czekaj przyjdź na Ciebie. Ty jesteś taka dobra...

ZAWIADAMIAM

Sz. Kliencie, iż moje biuro prób maczeń, przepisowań na maszyny istniejące 10 lat w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90, obecnie przenosi się w nowym lokalu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 81.

Natychniast jest do sprzedania

w centrum miasta na ul. Piotrkowskiej dobrze zaprowadzony interes branży galanterijnej o dużym oknie wystawowym wraz z urządzeniem i towarami. Tylko poważni reflektanci zechcą sprzedać oferty do administracji „Republiki” sub „1000”

Dr. med. H. LUBICZ

Cegielniana 43 Tel. 141-32. Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8 do 10 rano od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia od 3-5

Dr. med. FELICJA ROZEN

Choroby dzieci Cegielniana No 2 Telef. 169-59 Przyjmuje od 5-ej do 7-ej po pol.

Dr. med. NIEWIĄŻKA

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych ul. Andrzejka 5 Tel. 159-40 Przyjmuje od 8-11 w. w niedziele i święta od 9-11 Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - Dentysta B. MARKUS-NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51 tel. 121-23 Godz. przyjęcia 3-7

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-sznej) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-sznej) NA STR. I-cj zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-sznej). Zarecz. i wiersz milimetry (na stronie 4-sznej). Zamiejscowe o 50 proc. więcej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Oferty z góry. Najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca: Wydawnictwo „Republiki”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki”, sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.